

GŁOS BRATA



Pismo Parafii św. Brata Alberta - Gdańsk Przymorze

BOŻE NARODZENIE 2022r.

Nr 4(94)



Pokłon pasterzy, obraz Agnolo Bronzino, właśc. Agnolo di Cosimo di Mariano (1503-1572) – malarz okresu manieryzmu. Szépművészeti Múzeum, Budapeszt

Narodził się nam Pan Życia i Pokoju!



W pierwszą niedzielę Adwentu, 27 listopada 2022 r. w Kościele rozpoczął się nowy rok duszpasterski pod hasłem „Wierzę w Kościół Chrystusowy”.

Tematem przewodnim jest refleksja nad Kościołem i jego misją oraz umocnienie wiary w Kościół jako wspólnotę wierzących kroczących razem do domu Ojca. Jego realizacja zakończy się w niedzielę Chrystusa Króla, 26 listopada 2023 r.

– Stawiamy sobie jako główny zamiar uświadomić wiernym, że mimo trudnych spraw trzeba wie-

rzyć w Kościół i Kościołowi. Wierzyć w Kościół dlatego, że jest rzeczywistością Bosko-ludzką. Wierzyć Kościołowi dlatego, że Kościół bazuje na autorytecie samego Boga – podkreśla bp Andrzej Czaja, przewodniczący Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski.

Wierzę w Kościół Chrystusowy – wstęp i założenia

Praktyczną realizacją programu duszpasterskiego dla Kościoła w Polsce są materiały dla rodzin przeznaczone do indywidualnej formacji świeckich. Katechezy mają przybliżyć wiernym tematykę Kościoła, a jednocześnie umacniać ich więź małżeńską i rodzinną. Ostatecznie ma to prowadzić rodziny do coraz większego zaangażowania się w życie Kościoła – parafialnego i powszechnego. Rozważania zostały przygotowane na poszczególne niedziele w ciągu całego roku. Każdy miesiąc posiada swoje hasło przewodnie, zaś materiały na poszczególne tygodnie są rozwinięciem tego tematu. Każdy moduł składa się z 3 części: wprowadzenia – najczęściej jest to nauczanie Kościoła na dany temat; „do refleksji” – rozważania pogłębiające nauczanie Kościoła z odniesieniem do życia rodzinnego oraz „zadanie” – konkretna propozycja działań.

za: <https://episkopat.pl/>

Lucernaria, Roraty 2022



Słowo od Księdza Proboszcza

Siedząc w grudniowy wieczór przy biurku, spoglądam za okno... lekko prószony śnieg, migają kolorowe światełka i w oddali dostrzegam wieczną lampkę w naszym kościele. To znak, że Pan jest blisko. Ten w tabernakulum i Ten, na którego przyjście w tajemnicy Bożego Narodzenia czekamy od początku adwentu. Aż trudno w to uwierzyć... dobiega końca kolejny rok, który przyniósł wiele trudnych wyzwań, ale także pytań i wątpliwości. Nie sposób na nie odpowiedzieć bez doświadczenia żywej wiary, która rodzi miłość... tę twórczą i bezinteresowną. To ona łączy, dodaje odwagi i inspiruje... do czego? Odpowiedź znajdziesz w kolejnym numerze naszego pisma Głos Brata. Zapraszamy do lektury jednocześnie, pięknie dziękuję WSZYSTKIM, którzy są z nami na co dzień. To dzięki Wam i Waszemu zaangażowaniu nasza WSPÓLNOTA parafialna to żywy Kościół, który nie zraża się trudnościami, lecz podejmuje nowe wyzwania. Niech Bóg Was błogosławi.

Z podziękowaniem i życzliwością
Ks. Proboszcz Grzegorz Stolczyk

• • •

Rekolekcje Adwentowe



Rekolekcje adwentowe w dniach od 11 do 14 grudnia prowadził ks. Mateusz Konkol



Z ŻYCIA NASZEJ PARAFII

20 IX – Realizując duchowy testament Św. Brata Alberta jako Wspólnota parafialna włączamy się w pomoc osobom potrzebującym wsparcia. Na terenie przykościelnym gościć będziemy w każdy wtorek w godz. 15.00 – 17.30 mobilną łazienkę dla bezdomnych.

22 IX – Nasza parafia gościła relikwie Carlo Acutisa podczas Mszy św. o godz. 18.00, a następnie na adoracji Najświętszego Sakramentu, która trwała do 21.00. Błogosławiony Carlo Acutis jest jednym z patronów nadchodzących Świątowych Dni Młodzieży, które odbędą się w przyszłym roku w Lizbonie.

24 IX – Po przerwie wakacyjnej rozpoczęła się katecheza naszych przedszkolaków. Spotkania odbywają się w soboty o godz. 10.00 w salce na plebani.

- Ministranci odbyli spotkanie po wakacjach o godz. 9.30, a chłopcy, którzy chcieli zostać ministrantami zostali zaproszeni do tej wspólnoty.

- Kapłani zaprosili młodzież do pogłębiania swojej wiary w ramach: Wspólnoty „Lux Cordis”, Wspólnoty „Amen”, Duszpasterstwa Akademickiego, Wspólnoty młodzieżowej i Wspólnoty młodszej młodzieży.

26 IX – Wspólnota postakademicka „Lux Cordis – Amen” zorganizowała specjalną projekcję w kinie Helios filmu „JOHNNY” poświęconego życiu, posłudze oraz walce z chorobą nowotworową Księdza Jana Kaczkowskiego.

2 X – Podczas Mszy św. o godz. 9.30 rodzice udzieliли błogosławieństwa kandydatom do bierzmowania.

- na Mszy św. o godz. 11.00. zostały poświęcone różańce dzieciom, które przygotowały się do I Komunii św.

9 X – Mszą św. celebrowaną o godz. 20.00 młodzież w wieku akademickim zainaugurowała kolejny rok pracy Duszpasterstwa Akademickiego „Lux Cordis”, po Mszy św. odbyło się spotkanie na plebanii.

14 X – Z okazji Dnia Edukacji Narodowej podczas Mszy św. modliliśmy się w intencji nauczycieli, wychowawców oraz pracowników szkół i przedszkoli życząc wiele Bożego Błogosławieństwa w pracy z dziećmi i młodzieżą.

16 X – Obchodziliśmy w Kościele Polskim DZIEŃ PAPIESKI. Hasłem XXII tegorocznego dnia było zawołanie „Błask Prawdy”. Przy wyjściu z kościoła składaliśmy ofiarę na stypendia dla dzieci i młodzieży przyznawane przez Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.

- W czasie Mszy św. o godz. 18.00 modliliśmy się za wstawiennictwem św. Jana Pawła II i prosiliśmy o opiekę nad naszą parafią.

19 X – W 38. rocznicę śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki, który oddał swoje życie służąc Bogu i Ojczyźnie, w czasie różańca modliliśmy się w intencji naszej Ojczyzny.

22 X – Obchodziliśmy liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II, byliśmy zaproszeni do nawiedzania Archidiecezjalnego Sanktuarium Świętego Jana Pawła II przy parafii Opatrzności Bożej na Zaspie.

23 X – Tydzień Misyjny w tym roku obchodzimy pod hasłem „Bądźcie moimi świadkami”, pamiętając również w naszych modlitwach o wszystkich misjonarkach i misjonarzach.

31 X – Wieczór modlitewny pod hasłem „Holy Wins – Świętość równa się Normalność”, będący alternatywą dla halloween rozpoczął się o godz. 19.30. W programie procesja z relikwiami; konferencja ks. Krzysztofa Konkola oraz adoracja i uwielbienie.

- W świątyni pojawiły się dwa nowe klęczniki dla osób, które pragną przyjmować Komunię św. w postawie klęczącej.

6 XI – Podczas Mszy św. o godz. 11.00 zostały poświęcone książeczki dzieciom przygotowującym się do I Komunii Świętej.

- Ofiary zbierane tego dnia na tacę podczas wszystkich Mszy św. były przeznaczone na potrzeby Gdańskiego Seminarium Duchownego.

11 XI – Obchodziliśmy 104. rocznicę Odzyskania Niepodległości. Mszę św. w intencji naszej Ojczyzny celebrowaliśmy o godz. 9.00.

12 XI – 33. rocznicę kanonizacji Św. Brata Alberta we wspólnej modlitwie dziękowaliśmy Bogu za duchowe dziedzictwo św. Brata Alberta i prosiliśmy o opiekę nad naszą parafią.

13 XI – Przeżywaliśmy VI Świątowy Dzień Ubogich. Modlitwa i wsparcie potrzebujących to nasze chrześcijańskie zadanie.

20 XI – Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata jest także świętem Patrona Wspólnoty Sióstr Betanek. Dziękowaliśmy Siostram za ich codzienną posługę.

- O godz. 16.00 młodzież, katecheci, osoby duchowne i rodzice uczestniczyli na inauguracji obchodów Świątowego Dnia Młodzieży. Ks. Abp Tadeusz Wojda odprawił uroczystą Mszę Świętą a po jej zakończeniu Wspólnota „Abba” poprowadziła w auli Jana Pawła II blok ewangelizacyjny.

- Wspólnota Jezusowej Łodzi zaprosiła na Mszę św. o godz. 18.00, a po jej zakończeniu na adorację Najświętszego Sakramentu z modlitwą wstawienniczą.

22 XI – W liturgii kościoła wspominaliśmy postać św. Cecylii – patronki muzyki kościelnej. Z tej okazji chórowi parafialnemu, scholom dziecięcym, zespołom młodzieżowym i organistom życzyliśmy wielu łask Bożych.

4 XII – O godz. 13.00 dziękowaliśmy Bogu podczas Eucharystii, za wstawiennictwem św. Barbary, za otrzymane łaski i prosiliśmy o dalszą opiekę i Boże błogosławieństwo dla morskich górników naftowych.

Morscy górnicy naftowi z Lotos Petrobaltic

„Barbórka” morskich górników naftowych

Dwa tygodnie przed „Barbórką” odbyła się pielgrzymka górników morskich na Jasną Górę.

4 grudnia gościliśmy pracowników firmy Lotos Petrobaltic w naszym kościele. Podczas Mszy św. o godz. 13.00 dziękowaliśmy Bogu, za wstawiennictwem św. Barbary, za otrzymane łaski i prosiliśmy o dalszą opiekę i Boże błogosławieństwo w ich trudnej i niebezpiecznej pracy.

Eucharystię celebrował ks. Proboszcz Grzegorz Stolczyk, duszpasterz Morskich Górników Naftowych. Na wstępie chór „Dobre Słowo” odśpiewał hymn górniczy, a na zakończenie celebracji została odmówiona modlitwa przy wizerunku św. Barbary. Uroczystości w kościele zostały upamiętnione wspólnym zdjęciem.



Pielgrzymka na Jasną Górę morskich górników naftowych ze swoim Duszpasterzem – ks. Proboszczem Grzegorzem Stolczykiem



Przedstawiciele Morskich Górników Naftowych ze swoim Duszpasterzem – ks. Proboszczem Grzegorzem Stolczykiem

„Lux Cordis” – wyjazd do Rzymu

W dniach od 23 do 28 września miał miejsce wyjazd do Rzymu wspólnoty studenckiej i młodzieżowej „Lux Cordis” oraz młodzieży z parafii pw. św. Antoniego Padewskiego z Brzeźna wraz z ks. Mateuszem Konkolem.

Na lotnisku przywitał nas ks. Paweł Labuda, który przez cały wyjazd nam towarzyszył, opowiadając o historii miejsc, które zwiedzaliśmy. A było tego naprawdę bardzo dużo. Na szlaku naszej pielgrzymiej podróży nie mogło zabraknąć również Asyżu – miasta św. Franciszka. Tam również nawiedziliśmy grób bł. Carlo Acutisa.

Wyjazd był bardzo intensywny. Było wiele okazji do zawiązania i pogłębienia wzajemnych więzi. Był czas na

modlitwę, zabawę i odpoczynek. Pogoda nie była charakterystyczna jak na słoneczną Italię, to nam jednak nie przeszkadzało, bo zabraliśmy ze sobą ogromne pokłady pogody ducha :).

Serdeczne podziękowania składamy wszystkim, którzy wspierają swoimi ofiarami nasz parafialny biuletyn, bo to dzięki nim w dużej mierze udało się zorganizować niniejszy wyjazd.

Ogromne wyrazy wdzięczności kierujemy również na ręce ks. Pawła, który w bardzo dużym stopniu przyczynił się do zorganizowania tak wyjątkowej pielgrzymki.

ks. Szymon Turzyński

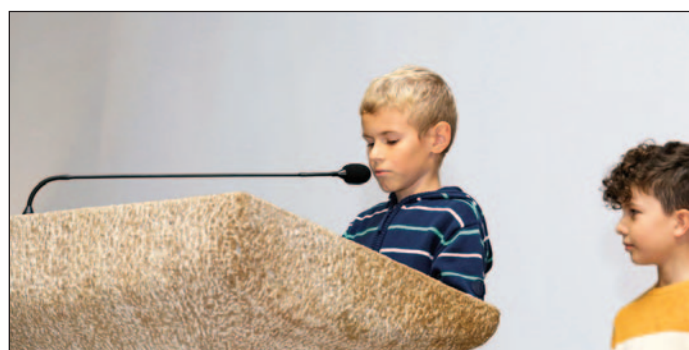


Poświęcenie różańców ...

W niedzielę 2 października podczas Mszy św. o godzinie 11.00 ks. Bartłomiej poświęcił różańce dzieciom, które w tym roku szkolnym przygotowują się do Pierwszej Komunii Świętej.

Dziom i ich rodzicom życzymy szczególnej opieki Matki Najświętszej na czas przygotowań do jednego z najważniejszych wydarzeń w chrześcijańskim życiu każdego dziecka, jakim jest pierwsze spotkanie z Panem Jezusem w Najświętszej Eucharystii.

Jednocześnie zapraszamy w październiku dzieci i ich rodziców na nabożeństwa różańcowe dla dzieci w każdą środę i w każdy piątek o godzinie 16:45 w naszym kościele.



... książeczek



Z ŻYCIA PARAFII – PIERWSZA KOMUNIA ŚWIĘTA

6 listopada, podczas Mszy Świętej sprawowanej o godzinie 11.00 miały miejsca 3 wydarzenia:

Pierwszym wydarzeniem był fakt, że w naszej wspólnocie parafialnej gościliśmy ks. Jana Uchwata, ojca duchownego Gdańskiego Seminarium Duchownego, który przybył do nas, aby prosić nas i z nami się modlić za powołanych do kapłaństwa oraz o nowe, liczne i święte powołania kapłańskie i zakonne.

Drugie wydarzenie dotyczyło dzieci przygotowujących się do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej. Podczas wspólnej Eucharystii zostały poświęcone książeczki i modli-

tewniki. Jest to kolejny etap przygotowania do spotkania się Panem Jezusem w Eucharystii.

Trzecim, równie ważnym wydarzeniem, był Bal Wszystkich Świętych. W ramach tzw. Oktawy uroczystości Wszystkich Świętych dzieci przebrały się za swojego ulubionego świętego i przybyły na Mszę Świętą w pięknych strojach, charakteryzujących tych, którzy już za nami modlą się do Pana Boga. Tym samym uświadomiliśmy sobie, że każdy z nas jest powołany do bycia świętym.

ks. Bartłomiej Borkowski



... medalików



Kandydaci do bierzmowania 2022/23

Błogosławieństwo rodziców

W niedzielę, 2 października, podczas Mszy św. o godz. 9.30 miało miejsce uroczyste rozpoczęcie przygotowania do przyjęcia Sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Młodzież, na ten piękny i owocny czas, przyjęła błogosławieństwo od swoich rodziców.

ks. Grzegorz Stolczyk



Integracja kandydatów do bierzmowania



Dobiega końca pierwszy miesiąc spotkań z kandydatami do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania w naszej parafii. Po oficjalnych spotkaniach z młodzieżą i rodzicami, którzy podczas uroczystej Eucharystii pobłogosławili swoje dzieci na okres przygotowań, przyszedł czas na katechezy w grupach.

Część małych Wspólnot, którym towarzyszą animatorzy z „Lux Cordis” nie tylko poznaje i zgłębia prawdy wiary, ale także odkrywa wartość spotkania z drugim człowiekiem.

Zapraszamy do obejrzenia foto galerii ukazującej nasze działania związane z integracją tych młodych ludzi.

ks. Grzegorz Stolczyk

Rekolekcje w Swarzewie

W dniach 25-27 listopada pierwsza grupa kandydatów do Sakramentu Bierzmowania uczestniczyła w rekolekcjach. Czas spędzony w Domu Misyjnym w Swarzewie był zarówno dla młodzieży jak i animatorów bardzo owocny. Zapraszamy do obejrzenia foto relacji na parafialnej stronie internetowej.

ks. Grzegorz Stolczyk



Studenci ruszyli po wakacjach

Duszpasterstwo akademickie ruszyło po wakacjach pełną parą.

Naszą oficjalną inaugurację poprzedziły dwa, mniej formalne spotkania. W piątek dziewczyny z naszej wspólnoty przygotowały niespodziankę na dzień chłopaka. Tą niespodzianką były... kręgle w pobliskiej kręgielni. Dzień później mieliśmy wspólnego grilla, który chyba był już jednym z ostatnich grilli w tym sezonie w naszym mieście. Pomimo trochę niższej temperatury atmosfera była gorąca. Wszyscy nie mogliśmy się doczekać kolejnego dnia, czyli inauguracji roku akademickiego.

W niedzielę na Mszy świętej akademickiej o 20:00 wszystko się zaczęło. Na pierwsze spotkanie przyszło ponad 50 osób, z czego jesteśmy niesamowicie zadowoleni. Kolejny rok naszej formacji właśnie ruszył!



Październik ze studentami



W drugi weekend października nasze duszpasterstwo miało okazję przeżyć rekolekcje kerygmaticzne. Był to czas, w którym na nowo zagłębialiśmy się w prawdy wiary i po-

przez rozważanie Pisma Świętego dostrzegaliśmy, co podczas tego wyjazdu każdemu z nas chce przekazać Bóg. Był to owocny czas wzmocnienia naszej relacji z Bogiem oraz z drugim człowiekiem. Gościliśmy jak co roku u siostr Misjonarek Krwi Chrystusa w Swarzewie.

Natomiast w ostatni wtorek gościliśmy pana doktora Jacka Gozdalskiego na naszej Szkole Życia. Pan dr Jacek Gozdalski przygotował dla nas konferencję o pięciu językach miłości. Rozmawialiśmy też o tym, co w relacji jest ważne dla mężczyzny, a co dla kobiety i na koniec zrobiliśmy test, który mówił nam o tym, jakim posługujemy się językiem miłości. Oczywiście nasze spotkanie rozpoczęliśmy od wspólnej Mszy Świętej, a zakończyliśmy wspólną modlitwą.

ks. Wiktor Szponar



Z życia WMM „Lux Cordis”

Za nami już pierwszy miesiąc roku szkolnego 2022/2023. Zatem czas na krótkie podsumowanie miesiąca u SMYK-ów.

Nowy rok formacyjny rozpoczęliśmy wspólną Mszą Świętą 14 września 2022 roku w święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Podczas niej dziękowaliśmy za miniony czas wakacji, ale też prosiliśmy o Boże błogosławieństwo na nowy rok szkolny i formacyjny. Po zakończonej Eucharystii udaliśmy się do salki, aby wspólnie spędzić czas i dzielić się radością z tego, że możemy być ponownie razem.

Październik był i jest miesiącem szczególnie poświęconym osobie Matki Bożej, dlatego też nie mogło zabraknąć wspólnej Eucharystii ku czci Matki Bożej Różańcowej. Eucharystia jest szczytem i najpiękniejszym momentem jednoczącym wspólnotę, ale indywidualne siły ducha czerpie się z osobistego spotkania z Panem Jezusem podczas Adoracji Najświętszego Sakramentu, której również nie zabrakło w ramach naszych spotkań. Jako najmłodsza gałąź Duszpasterstwa Młodzieżowego „Lux Cordis” wzięliśmy udział w wydarzeniu „Holy Wins”, które miało miejsce w przeddzień Uroczystości Wszystkich Świętych.

Poza najważniejszym, formacyjnym elementem naszej wspólnoty, nie zabrakło również czasu na integrację naszej wspólnoty. Na początku października udaliśmy się na wspólną zabawę do kręgielni. Ponadto spędziliśmy czas na wspólnej zabawie przy grach planszowych i na świeżym powietrzu.

ks. Bartłomiej Borkowski



Rekolekcje „AMEN'ów”

W dniach 18-20 listopada, nasza postakademicka wspólnota „Amen” przeżywała niesamowity czas rekolekcji kerygmatycznych. Naszym rekolekjonistą był ks. Arkadiusz Kosznik, któremu pomagali animatorzy świeccy ze wspólnoty Młodzi i Miłość oraz wspólnoty Hesed. Razem z nami w wyjeździe uczestniczyła wspólnota Sursum Corda z Gdyni.

Nasz wyjazd miał także charakter integracyjny, ponieważ w tym roku do naszej wspólnoty dołączyło wiele nowych fantastycznych osób. Gościna siostr Misjonarek Krwi Chrystusa jak zawsze była niesamowita. Już nie możemy doczekać się kolejnego razu :)

ks. Wiktor Szponar



Światowy Dzień Młodzieży w archidiecezji

W niedzielę 20 listopada obchodziliśmy w Kościele uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. W tym dniu przypada również Światowy Dzień Młodzieży w diecezjach. Młodzi z naszej parafii uczestniczyli w obchodach tego dnia. Grupa ze wspólnoty Lux Cordis udała się do Oliwy. Podczas Mszy św. sprawowanej przez abp. Tadeusza Wojdę w katedrze muzycznie posługiwał nasz zespół Holy Wins. Druga część obchodów była w auli św. Jana Pawła II. Blok ewangelizacyjny poprowadziła wspólnota ABBA z Warszawy. Była też okazja do integracji i rozmów z rówieśnikami, a także wspólnej modlitwy.

ks. Maciej Świgoń



Holy Wins – Święty zwycięża

W wigilię uroczystości Wszystkich Świętych spotkaliśmy się na wieczornej modlitwie Holy Wins – Święty Zwycięża. Hasłem było: „Świętość = Normalność”. Rozpoczęliśmy odśpiewaniem Litanii do Wszystkich Świętych. Następnie odbyła się procesja z relikwiami i liturgia słowa. Konferencję wygłosił do nas ks. Krzysztof Konkol, diecezjalny duszpasterz akademicki, który podkreślił, że pragnienie świętości jest dla nas czymś normalnym.

Następnie obejrzelśmy filmik, w którym młodzież z duszpasterstwa „Lux Cordis” dzieliła się, czym dla nich, jest świętość. Później odbyła się adoracja Najświętszego Sakramentu i uwielbienie. Na zakończenie uczestnicy spotkania otrzymali piękne breloczki. Był też czas na spotkanie przy drożdżówce.

Dziękujemy wszystkim za obecność i wspólną modlitwę, a także wszystkim zaangażowanym w organizację tego wydarzenia. Szczególne wyrazy podziękowania kierujemy w stronę zespołu „Holy Wins”, który w tym dniu obchodził swoje święto – 9. rocznicę założenia.

ks. Maciej Świgoń





Młodzież wypowiada się na temat świętości

Na parafialnej stronie internetowej, zachęcamy do obejrzenia filmu, w którym młodzież ze wspólnoty „Lux Cordis” mówi o świętości.



Wspólnota Jezusowej Łodzi

Wspólnota Jezusowej Łodzi zgromadziła się 22 listopada w salece na plebanii na uwielbieniu Boga tańcem. Jest to szczególna forma modlitwy i oddania czci Bogu podejmowana między innymi przez Szkołę Nowej Ewangelizacji, której częścią jest nasza wspólnota. Uczyliśmy się uwielbienia Boga tańcem, naszym ciałem i radością płynącą z zacieśniania więzów braterskich i siostrzanych przy wspólnej herbacie i ciastku na zakończenie spotkania.



Mikołajki

6 grudnia 2022 r. Wspólnota Jezusowej Łodzi spotkała się na Eucharystii w kaplicy sióstr Betanek. Po Mszy udaliśmy się na plebanię świętować mikołajki. Św. Mikołaj odwiedził dzieci i młodzież, a nie zapomniał również o Wspólnocie Jezusowej Łodzi. Przyjęliśmy go z radością.

ks. Marek Płaza



Święty Mikołaj w naszej parafii

Aby uczcić postać Św. Mikołaja, co roku w dzień jego wspomnienia, obchodzi się tradycyjnie „mikołajki”, czyli dzień, w którym każdy może uczynić drobny gest dobroci i życzliwości wobec innych. Tego też dnia św. Mikołaj gości w wielu miejscach, aby obdarzyć miłością spotkanych ludzi. Św. Mikołaj przybył również do naszej parafii.

Wczesnym rankiem, bezpośrednio po Mszy świętej w naszym kościele, odwiedził wszystkie dzieci, które gorliwie uczestniczą w tegorocznych roratach, poznając historię Zbawienia opowiadaną przez Świętego Dziadka Joachima – dziadka Pana Jezusa.

W godzinach popołudniowych Święty Mikołaj przybył do tych, którzy najbardziej potrzebują pomocy i życzliwości od innych osób, czyli bezdomnych i samotnych. Słyszając o pięknej inicjatywie znanej „Boski Prysznic”, Święty Mikołaj z wielką radością odwiedził tych, którzy w ramach wtorkowego popołudnia, korzystają pomocy charytatywnej w naszej parafii.

Wieczorem odbyły się „mikołajki” Wspólnoty Młodzieżowej i Akademickiej „Lux Cordis”. Wielkim pragnieniem Świętego Mikołaja było odwiedzenie młodzieży. I tak też się stało, dzięki SOM – Służbie Ochrony Mikołaja, która perfekcyjnie przygotowała spotkanie młodzieży ze Św. Mikołajem poprzez różnego rodzaju konkursy, gry i zabawy.

Odchodząc na zasłużony odpoczynek po całym dniu pracy, Święty Mikołaj odwiedził również Wspólnotę Jezusowej Łodzi, która z wielką radością przyjęła niespodziewanego gościa w swoim gronie.

Niech osoba Świętego Mikołaja, biskupa Miry, wstawia się za nami u Pana Boga, abyśmy potrafili czynić dobro i okazywać życzliwość nie tylko 6 grudnia, czy też przy okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, ale przez całe nasze życie.

ks. Bartłomiej Borkowski



Maryjo, dziękujemy Ci!

Nabożeństwo różańcowe z udziałem dzieci
– październik 2022

Wspominamy piękne październikowe dni. Piękne, ponieważ dziesiąty miesiąc roku jest poświęcony szczególnej osobie, jaką jest Matka Najświętsza. To za Jej przyczyną modlimy się jedną z najpiękniejszych modlitw, którą jest różaniec. To modlitwa nie tylko ludzi starszych, ale osób młodszych, a przede wszystkim dzieci, również tych z naszej parafii :)

W piątek 28 października 2022 roku odbyło się ostatnie w tym roku nabożeństwo różańcowe z udziałem dzieci. Przez cały miesiąc, w każdą środę oraz w każdy piątek, spotykaliśmy się w naszym kościele, aby modlić się modlitwą, o którą w Fatimie prosiła sama Matka Boża.

Dla najmłodszych była to okazja przede wszystkim do wspólnej modlitwy, ale również poznania, czym jest różaniec i jakie zawiera w sobie tajemnice.

Bardzo dziękujemy wszystkim dzieciom za udział w naszych popołudniowych spotkaniach modlitewnych. Dziękujemy rodzicom, którzy mimo licznych obowiązków, znaleźli chwilę czasu, aby wraz ze swoimi pociechami przybyć do naszej świątyni, aby wspólnie, przez ręce Maryi, wielbić Pana Jezusa. Dziękujemy też tym, którzy włączyli się w przygotowanie i prowadzenie tegorocznych nabożeństw różańcowych: kapłanom, siostram zakonnym oraz paniom katechetkom. W tym miejscu dziękujemy pani Anecie oraz pani Jagodzie, które ubogacały śpiewem naszą październikową modlitwę.

To był piękny czas i oby trwał nadal w naszych domach, abyśmy nie zapomnieli o prośbie Matki Bożej, która jest wciąż aktualna: „Odmawiajcie codziennie różaniec”. Przynajmniej jedną dziesiątkę dziennie. :)

ks. Bartłomiej Borkowski



Wspólnota Żywego Różańca – I Róża



I Koło Różańcowe pw. Matki Bożej Hodyszewskiej

Koło Różańcowe, którego patronką jest Matka Boża Hodyszewska, utworzone zostało 1 maja 1981 roku, jeszcze w Parafii Matki Bożej Królowej Różańca Świętego (pierwszej i jedynej wówczas parafii na terenie gdańskiego osiedla Przygorze). Inicjatorką powstania grupy i przez wiele lat jej zelatorką była śp. Irena Chrapczyńska. W 2021 roku funkcję tę przejęła po Zmarłej jej córka – Grażyna Chrapczyńska. Zastępcą zelatorki jest Elżbieta Polejewska (wcześniej była nią Karolina Banasik). Wielu członków Koła należy do niego od ponad 40 lat, czyli od samego początku utworzenia wspólnoty i bardzo dobrze zna się wzajemnie (czternaście osób, a więc 70% grupy, mieszka w tym samym bloku przy ulicy Kołobrzeskiej 53). Obecnie zdecydowana większość to panie, choć we wrześniu 2022 roku do Koła dołączył także młody nasz parafianin – pan Dawid.

Członkowie Koła chętnie spotykają się ze sobą nie tylko z okazji tzw. opłatków, mogą liczyć na siebie wzajemnie w różnych życiowych sytuacjach. Modlitwa różańcowa jest ważnym elementem ich każdego dnia, wiele osób odmawia regularnie cały różaniec i doświadczyło ogromnych owoców tej modlitwy, szczególnie w życiu rodzinnym. Pięknym zwyczajem w grupie Matki Bożej Hodyszewskiej jest modlitwa różańcowa za zmarłych. W ciągu ponad 40 lat odeszło do Pana Boga sporo członków Koła – przygotowaniom do pogrzebu prawie każdego z nich towarzyszyła wspólna modlitwa różańcowa sąsiadów w mieszkaniu zmarłego.

Patronką Koła jest, jak wspomniałam, Matka Boża Hodyszewska – czczona w pochodzącej z Podlasia rodzinie zelatorki Róży. Hodyszewo to wieś położona niedaleko Białegostoku, w której znajduje się Sanktuarium Maryjne nazywane Jasną Górą Podlasia. Początki historii miejscowości sięgają XVI wieku. Przez kilka stuleci znajdowała się tutaj cerkiew unicka (unicy to chrześcijanie obrządku wschodnie-

go, którzy na mocy Unii Brzeskiej z 1596 roku połączyli się z Kościołem Katolickim). Pierwsza pisemna wzmianka o słynącym łaskami hodyszewskim wizerunku Matki Bożej Pojednania pochodzi z 1727 roku. Obraz namalowany został na desce przez anonimowego artystę i ma wymiary 130x105 cm. Prawdopodobnie powstał w XVII wieku. Przedstawia łagodnie uśmiechniętą, patrzącą na wiernych Maryję, trzymającą na lewym ramieniu kilkuletniego Jezusa (prawą dłoń unosi On w geście błogosławieństwa, drugą ręką z kolei podtrzymuje Księgę). Postaci Matki Bożej i Dzieciątka pokryte są miedzianą blachą zdobioną perłami i złotymi ornamentami. Na rozpowszechnionych kopiach wizerunku widoczne są często liczne wota. W 1980 roku, podczas uroczystości, której przewodniczył kardynał Franciszek Macharski, na obraz nałożone zostały korony papieskie.

Historia ikony Matki Bożej z Hodyszewa jest równie dramatyczna, jak dzieje Polski i ludności Podlasia, szczególnie unitów prześladowanych przez władze carskie (z ośmiu wywiezionych na Syberię mieszkańców Hodyszewa powrócił zaledwie jeden). W drugiej połowie XIX wieku, po kasacji przez zaborcę postanowień Unii Brzeskiej, obraz przeniesiony został do nowo wybudowanej cerkwi prawosławnej. W 1914 roku, uciekający wraz z carską armią, cerkiewny kantor wywiózł obraz Matki Bożej w głąb Rosji. Dopiero w 1926 roku, w niezwykle okolicznościach, powrócił on do Warszawy, a stąd bardzo uroczystie, m.in. w otoczeniu pułku ułanów białostockich, przewieziono ikonę do Hodyszewa (źródła podają, że w pielgrzymce okolicznej ludności do Sanktuarium wzięło wtedy udział 30 tysięcy wiernych). Do dzisiaj Hodyszewo odwiedzają bardzo licznie pielgrzymi z Podlasia. Kościół, w którym obecnie znajduje się łaskami słynący obraz Matki Bożej, poświęcony został w 1949 roku (jego budowę rozpoczęto w 1932 roku). Od 1976 roku opiekę nad Sanktuarium sprawują księża pallotyni.

Grażyna Chrapczyńska

W artykule wykorzystano materiały ze stron:
<https://hodyszewo.pl/>; <https://www.facebook.com/sanktuariumhodyszewo/>,
<https://hodyszewo.pl/>, <http://www.bp.ecclesia.org.pl/hodyszewo.html>



Spotkanie I Róży z 29 XI 2003 r. na plebanii

od lewej strony w górnym rzędzie: Wanda Józwiak, Urszula Rojek (ówczesna sekretarz Wspólnoty Żywego Różańca), Janina Wrona, ks. Grzegorz Stolczyk (proboszcz), Karolina Banasik, Helena Stachowiak, śp. Janina Wilk, Janina Dmochowska, ks. Ireneusz Koziorzębski (ówczesny wikary), śp. Irena Chrapczyńska (ówczesna zelatorka I Róży); w dolnym rzędzie: śp. Władysława Hurysz, śp. Kazimiera Giza, Zofia Wołoszyk, Weronika Megger, Marianna Beško, Krystyna Smukała, Anna Leszczyńska.

Spotkanie zelatorów Żywego Różańca



16 listopada odbyło się spotkanie zelatorek Żywego Różańca ze swoim duszpasterzem, ks. Proboszczem. Po krótkiej modlitwie i słowie wstępnym ks. Proboszcza zelatorkom zostały przekazane materiały duszpasterskie na rok 2023 dla wszystkich dwunastu Róż. W zestawie znalazły się: Papieskie Intencje Ewangelizacyjne, modlitwa za Kościół w intencji bierzmowanej młodzieży z naszej parafii, wykaz tajemnic

różańcowych dla każdego członka Róży na wszystkie miesiące przyszłego roku oraz książeczki z rozważaniami różańcowymi „Mój Różaniec”. Zostały także zaprezentowane legitymacje członkowskie Żywego Różańca, które będą wręczane na spotkaniach w ramach poszczególnych Róż.

Teresa Sowińska

2 Róża różańcowa św. Brata Alberta, 23-XI



Spotkanie Klubu Seniora

Przygotowujemy święta

Na ostatnich spotkaniach Klubu Seniora, które odbyły się 30 listopada i 7 grudnia podjęliśmy się własnoręcznego wykonania ozdób świątecznych. Choinki zrobiliśmy z płatków kosmetycznych, makaronu i suszonych owoców i nasion roślin, czyli tzw. „śmiec”. Ponadto przygotowaliśmy kartki z życzeniami świątecznymi dla bezdomnych korzystających z „Boskiego prysznicza” w każdy wtorek w naszej parafii.

ks. Marek Płaza



Urodziny zespołu „Dobre Słowo”

Niedziela, 2 października, była dla nas naprawdę RADOŚNYM I WYJĄTKOWYM DNIEM. Świątowanie rocznicy powstania naszego zespołu dało nam możliwość PODZIĘKOWANIA PANU BOGU ZA 17 LAT POSŁUGI MUZYCZNEJ I EWANGELIZACYJNEJ, za ludzi, z którymi posługiwaliśmy i dla których posługiwaliśmy, za dobro oraz pomoc, których doświadczyliśmy oraz za nasz rozwój.

Cieszymy się, że mogliśmy przeżywać ten jubileusz razem z Wami podczas Eucharystii o godzinie 20:00.

Czytanie z Drugiego Listu Świętego Pawła do Tymoteusza usłyszane podczas Liturgii Słowa to BARDZO WYRAŻNE WSKAZANIE I ZAPEWNIENIE dla członków zespołu Dobre Słowo o tym, że BÓG NIE DAŁ NAM DUCHA BOJAŻNI. Apostoł Paweł kieruje bowiem do Tymoteusza następujące słowa:

„Z tej właśnie przyczyny przypominam ci, abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie przez nałożenie moich rąk. Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia. Nie wstydź się zatem świadectwa Pana naszego ani mnie, Jego więźnia, lecz weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii według mocy Boga!

Zdrowe zasady, któreś posłyszał ode mnie, miej za wzorzec w wierze i miłości w Chrystusie Jezusie! Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka”. (2 Tm 1, 6-8. 13-14)

Dzielimy się z Wami krótką fotorelacją z naszych urodzin.

Dominika Mielnik, Joanna Piecyk



Chór „Dobre Słowo” podczas uroczystej Eucharystii z udziałem przedstawicieli Morskich Górników Naftowych w Dniu św. Barbary ze swoim Duszpasterzem – ks. Proboszczem Grzegorzem Stolczykiem

Z kroniki Chóru Brata Alberta

• 20 października 2022 roku członkowie chóru wybrali swoich przedstawicieli do Zarządu zespołu. Ponownie zostali nimi: Alina Sowińska, Wiesław Bączalski oraz Krzysztof Branicki. Dotychczasową Prezes chóru Sylwię Stankiewicz, która zrezygnowała z pełnienia tej funkcji, zastąpiła (decyzją chórzystów) Grażyna Chrapczyńska.

• 6 listopada 2022 roku wspólnota chóru uroczyście świętowała 80-te urodziny śpiewającego od lat w basach Krzysztofa Branickiego. Zespół uczestniczył w Mszy Św. w intencji Jubilata, oczywiście ubogacając Eucharystię śpiewem.

• 22 listopada 2022 roku uczciliśmy wspomnienie św. Cecylii – patronki muzyki kościelnej. Z tej okazji chór parafialny przygotował oprawę muzyczną Mszy Św. o godzinie 18.00, która odprawiona została w intencji wszystkich zespołów muzycznych i organistów posługujących w Parafii św. Brata Alberta w Gdańsku. Chór parafialny zaśpiewał podczas Eucharystii m.in. nową w swoim repertuarze pieśń „Święta Cecylia” (sł. Ewa Siuzdak i ks. Rafał Jaworski, muz. Ks. Rafał Jaworski). Po Mszy Św. chórzycy (wraz z opiekunem chóru, ks. proboszczem Grzegorzem Stolczykiem) spotkali się na wspólnej agapie w salce parafialnej.

Tekst:

Alina Sowińska i Grażyna Chrapczyńska



Grażyna Chrapczyńska – nowa Prezes Chóru



Spotkanie chóru na jubileuszu Krzysztofa Branickiego



Zarząd zespołu, od lewej: Krzysztof Branicki, Alina Sowińska, Wiesław Bączalski



Wspólna biesiada chóru z okazji wspomnienia św. Cecylii



Wśród smakołyków królowała...pizza

We wtorek, 22 listopada w liturgiczne wspomnienie św. Cecylii, nasz chór parafialny podczas wieczornej Eucharystii dziękował Bogu za talenty. Śpiew i muzyka nieodłącznie związane są z pięknem różnych celebracji... dzieci, młodzież i dorośli tworzą zespoły muzyczne, które na co dzień ubogacają liturgię. Bogu niech będą dzięki za WAS WSZYSTKICH :) ks. Grzegorz Stolczyk

Niech żyje Chrystus Król!

Niedziela Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

20 listopada obchodziliśmy w Kościele Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Podczas Mszy Świętej o godzinie 11:00 razem z dziećmi przypomnieliśmy sobie, że każdy z nas jest zaproszony do tego, aby swoim życiem pokazywać, że naszym Panem i Królem jest Jezus Chrystus, a także uświadomiliśmy sobie, że każdy z nas uczestniczy

w Królewskim Kapłaństwie Chrystusa i otrzyma koronę chwały od Jezusa w Królestwie Niebieskim.

Dziękujemy dzieciom i ich rodzicom za przygotowanie pięknych koron, dzięki którym każdy z nas mógł poczuć, że Pan Jezus zaprasza do współkrólowania razem z Nim. :)

ks. Bartłomiej Borkowski



Parafialne wyjście do kina Film pt. „JOHNNY”

26 września grupa parafian udała się do kina Helios w Alfa Centrum na film pt. „JOHNNY”. To poruszająca, oparta na prawdziwej historii opowieść o miłości do świata i drugiego człowieka oraz o tym, że każdy zasługuje na drugą szansę. Jednym z głównych bohaterów filmu była osoba ks. Jana Kaczkowskiego, w którego wcielił się aktor Dawid Ogrodnik. Dziękujemy wszystkim za liczny udział w seansie filmowym, a przede wszystkim dziękujemy wspólnocie postakademickiej „Lux Cordis – Amen” za zorganizowanie specjalnego pokazów filmowego.

ks. Wiktor Szponar



Czesław Nowak otrzymał Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski



11 listopada 2022 r. z okazji Narodowego Święta Niepodległości Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda podczas uroczystości w Belwederze wręczył odznaczenia państwowe osobom zasłużonym w służbie państwu i społeczeństwu. Wśród wyróżnionych osób był nasz parafianin, Czesław Nowak, który został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Pan Czesław Nowak jest Prezesem Stowarzyszenia „Godność”, od wielu lat zajmuje się upamiętnianiem historii opozycji demokratycznej w czasach PRL, w szczególności w regionie gdańskim. Był represjonowany w okresie stanu wojennego.

W 2014 roku, z okazji 20. rocznicy rozpoczęcia działalności, Członkowie Stowarzyszenia „Godność” wydali

oświadczenie, w którym napisali m.in.: „Cieszymy się z odzyskanej niepodległości, bo o nią walczyliśmy, znamy jej wartość i będziemy stać na jej staży. Będziemy bronić ideałów Sierpnia '80. Od rządzących żądać będziemy uczciwości, prawdy i sprawiedliwości. W swoich środowiskach bronić będziemy polskiej tradycji, kultury i naszej wiary, a polskiej rodziny strzec będziemy przed deprawacją”.

Serdecznie gratulujemy Panu Czesławowi otrzymanego odznaczenia i życzymy dobrego zdrowia, aby móc dalej działać w gdańskim środowisku na rzecz patriotycznych inicjatyw i je realizować. Niech Panu nie zabraknie pomysłu, by rozwijać nowe formy swojego działania.

Teresa Sowińska

5-lat istnienia czasopisma diecezjalnego „Galilea. Tajemnice Pisma Świętego”

W środę, 28 września, byłam na zaproszenie ks. biskupa Piotra Przyborka na świętowaniu z okazji 5-lecia czasopisma Galilea. Dostałam upominek dla publikującej autorki.

Msza św. odbyła się w katedrze w intencji autorów publikujących, a potem wykład ks. Wojciecha Węgrzynieka i poczęstunek w auli seminarium im. Jana Pawła II. Byli wszyscy nasi biskupi, kilkaset osób, księży. Cudowne przeżycia i wzruszenie.

Anna Kobiela



konferencję głosi ks. Wojciech Węgrzynieka



Z ks. bp. Piotrem Przyborkiem autorka Anna Kobiela

Wydarzenia w Świątyni Opatrzności Bożej

Świątynia Opatrzności Bożej została otwarta w 2016 r. Jest wotum Narodu Polskiego i dziełem dziękczynieniem Bogu Wszechmogącemu za uchwalenie Konstytucji 3 Maja. Służy Polakom jako ważne miejsce celebrowania wielkich uroczystości kościelnych i narodowych.

W 2018 roku świętowaliśmy 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości po 123 latach zaborów. Ustawą sejmową obchody te zostały przedłużone o cztery lata, by dodatkowo godnie uczcić stulecie powrotu Górnego Śląska do Polski i sprowadzić z Anglii szczątki trzech Prezydentów RP na Uchodźstwie.

W dniu 6 listopada w Newark-on-Trent pożegnano trzech Prezydentów RP, którzy spoczywali na tamtejszym cmentarzu lotników polskich. Msza św. została odprawiona w kościele pw. św. Marii Magdaleny [*St. Mary Magdalene Church*].

W Polsce 12 listopada w Świątyni Opatrzności Bożej celebrowana była uroczysta Msza święta pogrzebowa. Eucharystii przewodniczył abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, a koncelebrowali polscy biskupi, w tym: Prymas Polski abp Wojciech Polak i metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz, który wygłosił homilię. W uroczystościach uczestniczył Prezydent RP Andrzej Duda i premier RP Mateusz Morawiecki oraz przedstawiciele najważniejszych urzędów w Polsce.

W homilii kard. Nycz zwrócił uwagę na wyjątkową rangę i znaczenie tej Eucharystii. Powiedział m.in. „Uroczystość ta kończy obchody stulecia Niepodległości i jest symbolem dla Polski zatroskanej o wszystkich, którzy w tak istotny sposób przyczynili się do odzyskania niepodległości. Dzisiejsza uroczystość przypomina walkę o konstytucyjną ciągłość władz Rzeczypospolitej, także w latach 1939-1990, której konkretnym wyrazem byli Prezydenci RP na uchodźstwie, najpierw krótko w Paryżu, a potem w Londynie”.

Metropolita warszawski nawiązał do nauczania Soboru Watykańskiego II oraz czytań mszalnych, podkreślając, że „ostatecznym sensem życia ludzkiego jest bycie darem bezinteresownym dla innych ludzi w imię słów: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych moich braci najmniejszych, Mnieście uczynili”. [...] „Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie. I w życiu, i śmierci należymy do Pana. Któż bardziej nie realizuje tych słów, niż czło-



12 listopada 2022 r. z Newark do Polski powróciły prochy trzech Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie

wiek oddany dobru wspólnemu, żyjący w zgodzie z wezwaniem prawego sumienia, człowiek wysoko postawiony w życiu społecznym i politycznym: prezydent, urzędnik, pracownik, ale też matka i ojciec. Każdy człowiek nie powinien żyć tylko dla siebie, ale dla innych – mówił. – Ufamy, wierzymy i wiemy, że tą drogą szli trzej Prezydenci na uchodźstwie – dodał.

Po Eucharystii zabrał głos Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda. Powiedział wówczas między innymi: „Stoimy i klęczymy, i modlimy się, i pochylamy się nad trumnami, w których są szczątki trzech Prezydentów Rzeczypospolitej na uchodźstwie. Tej Rzeczypospolitej, którą zwykliśmy nazywać – za historykami – II Rzeczpospolitą. W tej Rzeczypospolitej, którą niektórzy nazywają III Rzeczpospolitą. Ale jesteśmy w świątyni, której budowa została rozpoczęta przez I Rzeczpospolitą w maju 1791 roku. Ten sam Sejm Czteroletni, który przyjął wcześniej Konstytucję 3 Maja, podjął decyzję o budowie Świątyni Opatrzności Bożej.

W tej świątyni, która w jakimś sensie jest takim samym symbolem jak i prezydentura Rzeczypospolitej idąca od władzy królewskiej – szarganej wichrami historii, tłumionej, zabieranej, ale cały czas niesionej poprzez dzieje. W tej świątyni – dzisiaj gotowej, będącej widowym symbolem suwerennej, wolnej, niepodległej Polski – witamy, a zarazem odprowadzamy na miejsce wiecznego, symbolicznego spoczynku w mauzoleum narodowym Rzeczypospolitej tych Prezydentów, którzy przenieśli ją przez bardzo trudne dziesięciolecia, cały czas będąc uosobieniem wolnej, suwerennej, niepodległej Polski” [...].

„Z całego serca dziękuję rodzinom śp. Panów Prezydentów za zgodę, że mogą oni spocząć tutaj, w tym narodowym mauzoleum, w tym niezwykłym miejscu, obok Pana Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego – Prezydenci Rzeczypospolitej w Świątyni Opatrzności Bożej. Polska jest jedna. I niech żyje, niech trwa. Niech zawsze znajduje się pod opieką Opatrzności Bożej”.



Następnie nastąpił uroczysty pochówek Prezydentów RP w Mauzoleum Prezydentów RP na Uchodźstwie, który jest symbolicznym zwieńczeniem historii ich życia i pracy na rzecz wolnej i demokratycznej Ojczyzny.

* * *

Można zadać sobie pytanie, dlaczego utworzenie Mauzoleum Prezydentów RP na Uchodźstwie jest takie ważne? Otóż warto przypomnieć, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z Konstytucją RP jest najwyższym przedstawicielem polskich władz, jest gwarantem ciągłości władzy państwowej, czuwa nad przestrzeganiem postanowień i przepisów Konstytucji, jest zwierzchnikiem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Urząd Prezydenta RP istnieje nieprzerwanie od grudnia 1922 roku, kiedy to urząd Prezydenta II Rzeczypospolitej zastąpił urząd Naczelnika Państwa Republiki Polskiej (powołany w 1918 r.). Po wybuchu II wojny światowej jego depozytariuszami byli Prezydenci RP na uchodźstwie, którzy stali na straży zachowania konstytucyjnej ciągłości władzy Rzeczypospolitej Polskiej, pełnili swój urząd początkowo w Paryżu, potem Angers i Londynie.

W 1990 r. nastąpiło przekazanie insygniów prezydenckich II Rzeczypospolitej przez Ryszarda Kaczorowskiego, ostatniego prezydenta na uchodźstwie, nowemu, demokratycznie wybranemu prezydentowi III Rzeczypospolitej – Lechowi Wałęsie.

Powstanie Mauzoleum Prezydentów RP na uchodźstwie w Świątyni Opatrzności Bożej jest zwieńczeniem Narodowych Obchodów Stulecia Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej.

Zawirowania historyczne, których Polska doświadczyła w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu, doprowadziły do powstania niezwykłego zjawiska w skali świata – istnienia „Polski poza Polską” – niezawisłego aparatu państwowego funkcjonującego poza granicami zniewolonego kraju i zarządzającego podziemnym państwem na terenie okupowanej Polski podczas II wojny światowej.

Rola i znaczenie Prezydentów RP na uchodźstwie – którzy działali i zmarli na emigracji, następnie zostali pochowani poza granicami kraju – zasługuje na ich symboliczne

upamiętnienie w wolnej Polsce i w pamięci Polaków oraz na popularyzację tych niecodziennych dokonań.

Świątynia Opatrzności Bożej w Warszawie jest miejscem, o które modliło się kilka pokoleń Polaków czekających na jej budowę, którą zaplanowano jeszcze przed rozbiorem jako wotum wdzięczności za uchwalenie Konstytucji 3 Maja.

Przestrzeń Mauzoleum Prezydentów RP na Uchodźstwie nawiązuje do dziedzictwa wolności i niepodległości I RP. Odwoływały się do niego pokolenia Polaków walczących o suwerenność, odbudowujących naszą Ojczyznę po 1920 roku i broniących II RP w nierównej walce z Niemcami i Sowieciami w latach 1939-1945, a także w czasie niepodległościowych zmagania o wolność Ojczyzny aż do 1989 roku.

Uroczysty pochówek Prezydentów na ojczystej ziemi jest symbolicznym zwieńczeniem historii Ich życia i pracy na rzecz wolnej i demokratycznej Ojczyzny.

Mauzoleum oraz Izba Pamięci staną się miejscem pamięci narodowej, którego zadaniem będzie przekazanie kolejnym pokoleniom Polaków historii narodowych bohaterów, którzy w wyjątkowym okresie naszej historii z honorem, wbrew trudnościom pełnili zaszczytną funkcję Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Teresa Sowińska
na podstawie różnych źródeł internetowych



OŁTARZ – „Światło Pojednania i Pokoju”



ołtarz „Światło Pojednania i Pokoju w Sanktuarium Matki Słowa Bożego w Kibehao (Rwanda)
w kaplicy Wierzącej Adoracji w Sanktuarium Maryi Matki Słowa trwa nieustająca modlitwa adoracyjna w intencji pokoju przed ołtarzem „Światło Pojednania i Pokoju” – afrykańską Gwiazdą w Koronie Maryi Królowej Pokoju

Rwanda jest niewielkim krajem pobłogosławionym jedynymi w Afryce objawieniami maryjnymi. Jest też miejscem znanym w świecie z okrutnej wojny międzyplemiennej, w czasie której zginął około milion ludzi (cały kraj liczy 12 milionów obywateli).

Krótką historia objawień maryjnych w Rwandzie

W 1934 roku powstała w Kibeho parafia rzymskokatolicka poświęcona „Maryi Matce Boga”, a przy niej szkoła z internatem, którą prowadziły siostry zakonne.

Początek roku 1980 był trudnym czasem, ponieważ w całym kraju miały miejsce liczne akty wandalizmu. Kradzione i niszczone były figury Matki Bożej. Mało kto odmawiał Różaniec.

Między rokiem 1981 a 1989 miały miejsce objawienia. Matka Boża ukazała się trzem uczniom szkoły *Kibeho College*. Pierwsze objawienie miało miejsce 28 listopada 1981 r. Uczennicy Alphonsin ukazała się „Pani niezwyklej urody, która przedstawiła się jako Matka Słowa”. W 1982 r. w szkole ujawniły się dwie nowe widzące: Nathalie i Marie-Claire.

Straszna przepowiednia

Podczas powtarzających się widzeń Maryja obnażała dramatyczny stan moralny ludzkości i wzywała do żalu za grzechy, do nawrócenia. Prosiła o silną wiarę i szczerą modlitwę, szczególnie o modlitwę za świętość Kościoła i świętość rodzin. Matka Słowa w objawieniach przestrzegała, że jeżeli świat się nie opamięta, wzgórza Rwandy spłyną krwią. Wzywała cały świat – do modlitwy, postu i pokuty dla uniknięcia wojny i kary.

Miejsce kultu

15 sierpnia 1988 r. w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny biskup miejsca zatwierdził „kult publiczny w Kibeho w samym miejscu objawień”.

Podczas ostatniego objawienia, które miało miejsce 28 listopada 1989 roku, Matka Boża skierowała swe przesłanie do polityków rządzących światem: „Mówię do was, którzy posiadacie władzę, a którzy reprezentujecie naród: ratujcie ludzi, a nie bądźcie ich oprawcami. Nie okradajcie ich, dzielcie się z innymi. Uważajcie, aby nie tyranizować tych, którzy chcą wytknąć wam błędy. [...] Powtarzam wam: nie wolno nic złego czynić tym, którzy kochają bliźnich, stają w ich obronie i walczą o to, aby Bóg był kochany i czczony”.

Budowa Sanktuarium

20 listopada 1993 r., rok po wmurowaniu kamienia węgielnego pod sanktuarium w Kibeho, biskup pobłogosławił i inaugurował działalność tymczasowej kaplicy, którą urządzono przez diecezję w jednej z sypialni uczennic szkoły. Pierwotnie nazywana była „sypialnią objawień”, potem została odnowiona i erygowana do godności „kaplicy objawień”.

Wojna domowa w 1994 r.

W 1994 roku w Rwandzie wybuchł terror wojenny. Trwał dokładnie trzy miesiące – od kwietnia do lipca. Wojna domowa nie oszczędziła ludności Kibeho oraz sanktuarium, które zostało zniszczone. W kwietniu 1994 r. w kościele parafialnym i w przylegających budynkach dokonano ludobójstwa Tutsi, zaś rok później, w kwietniu 1995 r., na placu objawień dopuszczono się kolejnej rzezi na kilku tysiącach uchodźców wojennych z plemienia Hutu. Ludzie ginęli z rąk swoich sąsiadów, byli scinani i okaleczani maczetami albo paleni żywcem.

Straszna przepowiednia Matki Słowa sprawdziła się. Owa zapowiedź ludobójstwa w Rwandzie stała się jednym z głównych powodów, które przyczyniło się do tego, że władze kościelne uzna-

ły objawienia w Kibeho. Od tego czasu miały miejsce spektakularne fale nawróceń. W grudniu 1995 r. po negocjacji z władzami państwowymi odbudowano Kibeho i wznowiono pielgrzymowanie.

Kościół Katolicki w 2001 roku oficjalnie uznał wizje Alphonsine, Nathalie oraz Marie-Claire za autentyczne.

W odpowiedzi na wezwanie Maryi w miejscu objawień została wzniesiona oddzielna kaplica, a później również powstało Sanktuarium Matki Słowa. Jego poświęcenie oraz oficjalna inauguracja nastąpiły w 2003 roku. Zgodnie z życzeniem Jego Ekscelencji Augustina Misago Biskupa Gikongoro wyrażonym w jego Deklaracji zawierającej ostateczną opinię w sprawie „Objawień w Kibeho”, sanktuarium jest utworzone, by stać się miejscem modlitwy dla poszukujących Boga, dla tych, którzy przybywać będą, by prosić o łaskę nawrócenia, by ofiarować swoje intencje jako zadośćuczynienie za grzechy. Jest również wezwaniem do promowania pojednania między osobami, wspólnotami oraz narodami.

Nuncjusz apostolski w Rwandzie, abp Andrzej Józwiwicz, zauważa, że poświęcenie kaplicy wieczystej adoracji w sanktuarium w Kibeho ma przede wszystkim znaczenie dla duchowej odnowy i odbudowy narodu rwandyjskiego. Arcybiskup mówił: „Wojna, która doprowadziła do ludobójstwa, doprowadziła również do wielkich strat zarówno moralnych, jak i duchowych. Dlatego też adoracja Najświętszego Sakramentu to jest takie odbudowanie i naładowanie duchowych baterii każdego Rwandyjczyka czy pielgrzymów, którzy tu przybywają z innych krajów Afryki, bo sanktuarium Matki Bożej Słowa jest sanktuarium panafrykańskim”.

OŁTARZ POKOJU – „Światło Pojednania i Pokoju”

Rektor Sanktuarium w Kibeho, ksiądz Zbigniew Pawłowski SAC, zwrócił się z propozycją do Stowarzyszenia „Communita Regina della Pace”, by wspólnie utworzyć Międzynarodowe Centrum Modlitwy o Pokój w ramach projektu „12 Gwiazd w Koronie Maryi Królowej Pokoju”. Piotr Ciołkiewicz, Prezes Stowarzyszenia, odpowiedział, że z uwagi na charakter miejsca, chętnie przyjmie tę propozycję. Podkreślił jednocześnie, że fundamentem powstającego centrum duchowości będzie Wieczysta Adoracja Najświętszego Sakramentu w intencji pokoju oraz posługa sakramentu pojednania. W tym celu Stowarzyszenie postanowiło przekazać dla Sanktuarium w Kibeho ołtarz adoracji, który był wtedy na etapie wykonania w pracowni „Drapikowski Studio”.

Zrealizowany ołtarz nosi nazwę „Światło Pojednania i Pokoju”, ma formę tryptyku. Charakteryzuje się bogatą symboliką biblijną oraz duchową. Warto przyjrzeć się obu aspektom, by uchwycić głębokie treści zawarte w tym dziele artystycznym.

Bezpośrednią inspiracją jest Księga Apokalipsy. Wizja Niebiańskiej Jerozolimy – miasto o 12 bramach jest symbolicznie przedstawione w formie kwadratu, który nawiązuje do kształtu murów otaczających Jerozolimę. Na każdym z jego boków znajdują się 3 bramy opisane w ostatniej księdze Pisma Świętego jako „perły”. Odzwierciedleniem artystycznym tego obrazu w ołtarzu są perły ułożone w znak krzyża.

Na skrzydłach Tryptyku, w jego górnej części, ukazany jest Tron Łaski: Bóg Ojciec podtrzymujący ciało swojego Syna po zdjęciu z krzyża. Na dole odnajdujemy ślady Czterech Jeźdźców Apokalipsy. W centrum przedstawione są (wraz z relikwiami) postaci Apostołów Bożego Miłosierdzia – św. Siostra Faustyna oraz św. Jan Paweł II, aby świadectwo ich życia przypominało światu, że najłatwiejszą, najkrótszą oraz najpewniejszą drogą do Chrystusa jest Maryja oraz że jedynie w świetle Miłości Miłosierniej Jezusa możliwe jest prawdziwe pojednanie i pokój. Do przesłań Matki Słowa odnoszą się również sceny zaprezentowane na skrzydłach tryptyku, które przedstawiają tajemnice Różańca do Siedmiu Boleści Maryi, o odmawianie którego prosiła Maryja.

W centrum otwartego ołtarza, w ramionach swojej Mat-

ki, znajduje się Jezus Eucharystyczny. Maryja przedstawiona jest w postaci Krzewu Gorejącego, co podkreśla Jej wielką miłość zakorzenioną w Bogu. Starotestamentalna historia Mojżesza i Gorejącego Krzewu jest obrazem obecności Bożej, ale może być również metaforą maryjną. Płonący, lecz nie spalający się Krzew widziany jest w tej perspektywie jako symbol Dziewiczego Macierzyństwa Maryi, Matki i Dziewicy.

Mamy tu również do czynienia z dwoma interpretacjami motywu Gwiazd w Koronie Maryi: Maryja – Matka Boga oraz Światło – Jezus Chrystus.

Uwagę zwraca również suknia Maryi, która jest cała utkana ze srebrnych kwiatów, co nawiązuje do wizji jednej z uczennic w Kibeho. Zobaczyła ona ogród pełen kwiatów, w którym część kwiatów była pięknych i świeżych, a część uwiędła. Matka Boża wyjaśniła, że świeże kwiaty symbolizują ludzi, których serca zwrócone są ku Bogu, natomiast kwiaty zwiędłe oznaczają tych, których serca skłaniają się ku rzeczom ziemskim.

„Ołtarz jest wykonany z kryształu, srebra i wielu szlachetnych materiałów. Przepiękna jest jego ikonografia, ponieważ czerpie z tajemnic Różańca do Siedmiu Boleści. O jego odmawianie Maryja prosiła właśnie w tym miejscu. Ten różaniec prowadzi nas do Chrystusa eucharystycznego. Sceny związane z Eucharystią znajdujemy w samym centrum – w Matce Bożej, która stoi przed Chrystusem ukrzyżowanym, która ma Go w swoim sercu, która Go adoruje i my adorujemy Pana wraz z Nią” – podkreśla autor ołtarza.

Zwrócić też należy uwagę na symbole rwandyjskie, które znajdują się w górnej części ołtarza. „Unoszą się” one w pewnym sensie ku niebu w kształcie linii elektrokardiogramu, symbolizując serce bijące w rytm modlitwy.

Ołtarz „Światło Pojednania i Pokoju” dla Kibeho poświęcił papież Franciszek w czasie Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie w 2016 r. Po raz pierwszy ołtarz służył modlitwie adoracyjnej 30 lipca 2016 r. na *Campus Misericordiae*. Ojciec Święty modlił się wówczas przed nim podczas modlitewnego czuwania razem z młodzieżą w Brzegach.

Ołtarz, zanim trafił do miejsca swojego przeznaczenia, odbył peregrynację po wielu parafiach w naszym kraju. 31 maja 2018 r. nastąpiło utworzenie Sanktuarium Matki Bożej Słowa w Kibeho. Instalacja ołtarza „Światło Pojednania i Pokoju” miała miejsce 12 czerwca 2018 r.

*Teresa Sowińska
na podstawie wielu źródeł internetowych*



Adoracja kapłanów przy ołtarzu w Kibeho.
Z lewej strony autor ołtarza Mariusz Drapikowski

Ojciec św. Franciszek o modlitwie, cz. 6



W kolejnych katechezach dotyczących modlitwy wygłaszanych podczas Audiencji Generalnych Ojciec Święty Franciszek poruszył następujące tematy: błogosławieństwo, modlitwa prośby, modlitwa wstawiennicza.

* * *

Błogosławieństwo

„Błogosławieństwo jest czynnością Boską, która daje życie i której źródłem jest Ojciec. Jego błogosławieństwo jest równocześnie słowem i darem. W odniesieniu do człowieka pojęcie to będzie oznaczać adorację i oddanie się Stwórcy w dziękczynieniu” (KKK 1078). Wszystko, co Bóg stworzył, jest błogosławieństwem. Wielkim błogosławieństwem Bożym jest Jezus Chrystus, Jego Syn. Jest błogosławieństwem dla całej ludzkości, jest błogosławieństwem, które nas wszystkich zbawiło.

Błogosławieństwo jest spotkaniem Boga i człowieka. „W błogosławieństwie dar Boga i przyjęcie go przez człowieka przyzywają się nawzajem i łączą. Modlitwa błogosławieństwa jest odpowiedzią człowieka na dary Boże. Ponieważ Bóg błogosławi, serce człowieka może z kolei błogosławić Tego, który jest źródłem wszelkiego błogosławieństwa” (KKK 2626).

Gdy Bóg błogosławi, Duch Święty przez Chrystusa zstępuje od Ojca. Gdy my zanosimy błogosławieństwo w Duchu Świętym, wznosi się ono przez Chrystusa do Ojca. Na błogosławieństwo Boga odpowiadamy modlitwą uwielbienia, adoracji i dziękczynienia.

Modlitwa prośby

„Przez modlitwę prośby wyrażamy świadomość naszego związku z Bogiem; jako stworzenia nie mamy w sobie naszego początku, nie jesteśmy panami naszego losu; nie stanowimy sami dla siebie ostatecznego celu; ponadto jako chrześcijanie wiemy, że – będąc ludźmi grzesznymi – odwracamy się od naszego Ojca. Prośba jest już powrotem do Niego” (KKK 2629).

Modlitwa „Ojcze nasz” określa hierarchię prośb: najpierw Królestwo, następnie to, co jest konieczne, by je przyjąć i współdziałać w jego przyjściu. Ale w „Ojcze nasz” modlimy się o dary najzwyczajniejsze, jak chleb powszedni, co oznacza także zdrowie, dom, pracę, sprawy codzienne, a także Eucharystię, konieczną do życia w Chrystusie. Modlimy się też o przebaczenie grzechów. Zawsze potrzebujemy przebaczenia, a także pokoju w naszych relacjach. Prośba o przebaczenie poprzedza liturgię eucharystyczną, jak również modlitwę osobistą.

Czasami wydaje się, że wszystko się wali, że przeżywane do tej pory życie było próżne. I w takich sytuacjach, na pozór bez wyjścia, istnieje jedyna droga wyjścia – wołanie, modlitwa: „Panie, pomóż mi”. Modlitwa otwiera przebłyszki światła w najgłębszych ciemnościach. „Panie, pomóż mi!”. To otwiera drogę, otwiera szlak.

Modlitwa wstawiennicza

„Wstawiennictwo jest modlitwą prośby, która bardzo przybliża nas do Jezusa. On jest jedynym wstawiającym się u Ojca za wszystkich ludzi, a w szczególności za grzeszników” (KKK 2634).

„Wstawiać się za innymi, prosić za nich, jest, [...] czymś właściwym dla serca pozostającego w harmonii z miłosierdziem Bożym” (KKK 2635). Kiedy się modlimy, jesteśmy w harmonii z Bożym miłosierdziem. Miłosierdziem wobec naszych grzechów, ale też miłosierdziem względem tych wszystkich, którzy prosili, aby się za nich modlić.

„W czasie Kościoła wstawiennictwo chrześcijańskie uczestniczy we wstawiennictwie Chrystusa: jest wyrazem komunii świętych” (KKK 2635). Co znaczy, że uczestniczy we wstawiennictwie Chrystusa? Jezus jest naszym orędownikiem i modlić się to poniekąd czynić tak jak Jezus – wstawiać się za innymi w Jezusie u Ojca.

W innym czasie, podczas Mszy św. Ojciec Święty powiedział: „Modlitwa wstawiennicza wymaga dwóch rzeczy: odwagi, czyli parezji i cierpliwości. Jeśli chcę, aby Pan wysłuchał czegoś, o co Go proszę, to muszę iść i to wiele razy, zapukać do drzwi, zapukać do serca Bożego.

*Na podstawie L'OSSERVATORE ROMANO nr 1, 2021
Stanisław Mazurek*

KSM „Semper Fidelis” – cz. 1

Kościelna Służba Mężczyzn w parafii św. Brata Alberta – W SŁUŻBIE BOGU I KOŚCIOŁOWI (1)

Powyższy tekst to tytuł prezentacji, jaka została opracowana w parafii św. Brata Alberta. Prezentacja mówi o powstaniu i czynnym udziale wspólnoty braci Kościelnej Służby Mężczyzn „Semper Fidelis” parafii św. Brata Alberta w życiu Kościoła na szczeblu parafialnym i archidiecezjalnym w okresie od jej powołania przez biskupa gdańskiego w 1987 roku do 35. roku jej istnienia.

Prezentacja obejmuje trzy główne działy: powołanie, duszpasterstwo i apostołstwo. Zawiera ponadto listę członków KSM naszej parafii oraz kopie błogosławieństw, jakich udzielił Służbie papież i arcybiskupi archidiecezji gdańskiej. Bogaty materiał zdjęciowy dokumentuje najważniejsze elementy działalności KSM.

POWOŁANIE

Powstanie Kościelnej Służby Mężczyzn „Semper Fidelis” wiąże się z wielkim wydarzeniem w życiu Kościoła Gdańskiego, jakim był przyjazd Ojca Świętego Jana Pawła II na Wybrzeże w 1987 roku. W przewidywaniu wielotysięcznych zgromadzeń pielgrzymów podczas spotkań z Ojcem Świętym ordynariusz gdański bp Tadeusz Goćłowski powołał w dniu 28 lutego 1987 roku Kościelną Służbę Porządkową. Zadaniem tej Służby było zapewnienie porządku i bezpieczeństwa pielgrzymów podczas nabożeństw i spotkań z Ojcem Świętym. Słowa „Semper Fidelis” – zawsze wierni, stały się hasłem przewodnim Służby, a zewnętrznym wyrazem tego było umieszczenie ich na furazerkach wkładanych podczas pełnienia służby.

Po latach ks. abp wspominał (Jubileuszowy Biuletyn KSM): „Fenomenem stała się Kościelna Służba Mężczyzn. Łatwo było ją powołać dekretem biskupa gdańskiego. Ale nie wyobrażałem sobie, znając przecież to społeczeństwo, że reakcja na tę inicjatywę Kościoła lokalnego będzie tak fantastyczna. Przeszło dziesięć tysięcy mężczyzn zgłosiło się poprzez parafie do tej papieskiej armii. Zdumiały się ówczesne władze. A myśmy byli dumni z tego, że mamy swoją Służbę, na której można było się w pełni oprzeć i która gwarantowała zachowanie porządku”. I dalej: „Do rangi niezapomnianego wydarzenia wyrosła Eucharystia w Bazylice Mariackiej, w której uczestniczyło przeszło dziesięć tysięcy mężczyzn, którzy jednym gromkim głosem recytowali teksty liturgiczne, a nade wszystko śpiewali potężnym zjednoczonym chórem, który wstrząsnął murami Bazyliki Mariackiej”.

Powołanie to nie tylko dekret biskupa, ale odpowiedź w wymiarze osobistym, każdego z braci na Boże wezwanie. To wezwanie, jak się później okazało, miało cel nie tylko doraźny, ale i perspektywiczny: zaproszenie do apostołstwa (w rozumieniu apostołstwa ludzi świeckich).

Karta wstępu na spotkanie z Ojcem Świętym, Gdańsk-Zaspa, 12 czerwca 1987 r.



Altarz papieski na Zaspie (zdjęcie ze strony tytułowej Biuletynu KSM)

Po latach można się zastanowić, czy każdy z nas, przyszłych członków KSM, zdążając na spotkanie z Ojcem Świętym na Gdańską Zaspę 12 czerwca 1987 roku, myślał, że ta służba rozciągnie się na wiele lat i swym działaniem obejmie wiele dziedzin życia Kościoła.

Stanisław Mazurek



Witraże w naszym kościele, cz. IV

W kolejnym numerze „Głosu Brata” pochylamy się nad ostatnimi witrażami okiennymi w naszym kościele, umieszczonymi po lewej stronie. Jak pamiętamy połączone tematycznie są po dwa witraże, czyli obecnie zajmujemy się 9 i 10 oraz 11 i 12. Przyznam, że opisy O. Tomasza Janka zawsze budzą we mnie ciekawość, poczucie piękna, pewną refleksję i chęć obejrzenia obrazów ponownie, skonfrontowania ich z opisem i lepszemu zrozumieniu symboli. Interesuje mnie, czy czytelnicy (nasi parafianie i nie tylko) odczuwają to samo, czy opisy witraży pobudzają Państwa do refleksji i zadumy, czy chcieliby Państwo podzielić się swoimi myślami, spostrzeżeniami... Gdyby ktoś miał takie życzenie i ochotę, to zapraszamy do dzielenia się wrażeniami (a może też jakimiś życzeniami, co do naszej gazetki parafialnej), nie tylko w kwestii witraży na adres mailowy autora, który zostanie podany pod artykułem. Ciekawsze wypowiedzi mogłyby być publikowane w kolejnych numerach; gdyby było zastrzeżenie, to anonimowo.

A teraz przechodzimy do refleksji O. Tomasza.

Drzewo, Wiatr i liść (witraże nr 9 i 10)



Duże, zdrowe, mocno zakorzenione drzewo jest oznaką stałości, pewności i ugruntowania. Można się o nie oprzeć lub pod nim się schronić. Nie powalą go nawet największe wichury i burze. Dojrzałe drzewo przynosi pożywne owoce. Do tego łączy niebo z ziemią i ziemię z niebem. Z drzewa powstał znak naszego zbawienia. Wiatr jest oznaką Ducha Bożego. Pojawia się w dziele stworzenia i w Wierczniku. Jest zapowiedzią przychodzącego Boga: *A oto Pan przechodził, a wiatr gwałtowny i silny, wstrząsający górami i kruszący skały szedł przed Panem* (1 Krl 19, 11).

Delikatny wiatr (powiew) był dla Ezechiela znakiem obecności Boga. Wiatr napełnia żagle statków, dzięki czemu mogą się poruszać po morzach i oceanach. Wiatr przenosi pyłki kwiatowe i rozsiewa nasiona roślin. Jest zatem oznaką żywiołu i życia.

...a my w tym żywiole – trochę, jak zagubiony liść – unoszeni wiatrem Bożym: *który wieje gdzie chce, i szum jego słyszysz, ale nie wiesz skąd pochodzi i dokąd podąży. Tak jest z każdym, kto narodził się z Ducha...* (J 3, 8).

Kłosa i ziarno (witraże nr 11 i 12)

Zboże to najszlachetniejszy owoc pól. Obraz zboża w Piśmie Świętym wykorzystywany jest bardzo często jako znak obfitości i Bożego Błogosławieństwa. Sam Chrystus wyrusza do zbawczej misji jak żniwiarz i zachęca do podobnej postawy swoich uczniów: *Żniwo uprawdźcie wielkie, ale robotników mało. Proście więc Pana żniwa, aby wyprawił robotników na żniwo swoje* (Mt 9, 37n).

Falujące, poruszane delikatnym powiewem wiatru łany zbóż kryją w sobie obraz Królestwa Bożego, w którym nie cierpi się niedostatku. Pełne kłosa są oznaką obfitości. Dojrzałe, złote ziarno jest też symbolem prawego życia. Plewy oznaczają życie puste i grzeszne.

Jednakże sam zachwyty nad pięknym i dorodnym ziarnem może prowadzić do próżności. Ziarno, aby stało się pożyteczne i karmiło musi zostać starte, zmielone na mąkę; aby dało życie, musi wpaść w glebę i obumrzeć:

Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nie nawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne (J 12, 24-25).

Sylwia Stankiewicz



Co się działo w stajence betlejemskiej?

W stajni, w niewielkim Betlejem,
żyli w przyjaźni Wół z Osemem.
Przed Jezusa narodzeniem
snuili rozmowy żalosne:
że nikogo nie obchodzą,
da ktoś im trochę jedzenia,
codziennie do pracy chodzą
i nic się nigdy nie zmienia.

Jednak godzili się z Iosem
i nie dziwili się wcale –
przybysze z wypchany trzosem
na pięknych koniach jechali.

Tłumy na spis tu zjeżdżały,
bo Cezar tak rozporządził.
Zwierzęta obserwowały...
Do stajni nikt nie zabłądził...

– Bo w życiu liczy się siła,
brutalność – tak jak u byka,
uroda jeszcze by była,
a pracy lepiej unikać.

Tak to zwierzęta myślały,
aż do pewnego wieczora.
Do snu się już układały
dogodna do drzemki pora.

Nagle się do nich wśliznęły
nieznane im dwie osoby,
na słomie miejsce zajęły.
Nie mogli wejść do gospody...

Podobno miejsca zajęte,
gospody w swych szwach pękały.
Zwierzęta gośćmi przejęte
po cichu sobie myślały:

– Ach, gdyby sypnęli groszem,
znalazłaby się kwatery,
a i posiłek, i owszem,
taka gościnność nieszczerą.

Tak ułożyły się do snu
po jednej stronie stajenki.
Zrobiły miejsce po prostu...
Och, dzięki za miejsce, dzięki!

Zwierzęta nocą zbudzone
słyszały płacz niemowlęcia.
To dziecię nowo narodzone!
Kiedy? Nie miały pojęcia!



Syn z zimna drząc, popłakiwał.
– Biedaczek – utyskiwały –
nas chroni skóra od zimna.
Jak by mu pomóc, myślały...

I wymyśliły zwierzaki.
Swym ciałem dziecię ogrzały.
Maleństwo przestało płakać,
zwierzęta się radowały.

Niemowlę, za dobre serce,
i aż tyle dobrej woli
gładziło rączką w podzięce
sierść Osta oraz łeb Woli.

Osiół i Wół zasypiali...
Coś się zaczęło dziwnego...
Zewsząd ludzie przybywali
do Nowonarodzonego.

Patrzyli weń z uwielbieniem,
składali hołd i pokłony.
Zwierzęta z niezrozumieniem
patrzyły na ruch szalony.

Kiedy przybyli królowie,
złożyli bogate dary,
mełło zwierzętom się w głowie
od tych wydarzeń bez miary.

Jednak wśród zgiełku i pieśni,
dyskretnie o to zadbały,
tak jak robiły to wcześniej,
cały czas Dzieciątko grały.

W końcu rodzice Dziecięcia
pośpiesznie ruszyli w drogę.
Z powodu Jego poczęcia
będą kłopoty z Herodem.

Już docierały tu wieści,
że Herod chce zgładzić Dziecię.
Trzeba uniknąć boleści...
To najważniejsze na świecie!

Lecz przed odejściem kobieta
do zwierząt rzekła te słowa:
– Za tyle dobra i ciepła
przyrzec wam jestem gotowa,

że na malarzy obrazach
przedstawiających Dzieciątko
będzie się motyw powtarzał
zawsze to samo zwierzątko.
Osiół wraz z Wołem w stajence,
będziecie wciąż obok Niego,
bo Narodzony w swe ręce
wziął w opiekę ubożego.

Żyjecie tymi cnotami,
które mój Syn przyszedł głosić,
toteż byliście świadkami
Jego w stajence narodzin.

Tak obietnica spełniona.
W stajence pasterz, pacholek,
Maria ku Dziecku schylona,
a obok wół i osiołek.

Sylwia Stankiewicz

Bł. Bernardyna Maria Jabłońska – duchowa córka św. Brata Alberta

Postać błogosławionej Marii Jabłońskiej zainteresowała mnie z tego względu, iż była współpracowniczką patrona naszej parafii św. Brata Alberta.

Urodziła się 5 sierpnia 1878 roku we wsi Pizuny koło Lubaczowa. Następnego dnia (6 sierpnia) została ochrzczona w parafialnym kościele św. Andrzeja Apostoła w Lipsku przez proboszcza ks. Karola Nowoświęckiego. Jej rodzicami byli niezamożni rolnicy, Grzegorz i Maria. Miała jeszcze troje rodzeństwa. Nie chodziła do szkoły. Sztuki czytania i pisania nauczył ją domowy nauczyciel.

Dom rodzinny był miejscem ukształtowania się u niej podstawowej formacji religijnej. Szczególnie matka, która systematycznie pielgrzymowała z dziećmi do kościoła franciszkanów konwentalnych do pobliskiego Horyńca-Zdroju. Ponadto nauczyła ją m.in. modlitwy różańcowej, była dla niej pierwszą nauczycielką prawd wiary. Będąc piętnastoletnią dziewczyną, przeżyła 4 maja 1893 śmierć swojej matki, która zmarła na chorobę płuc. Być może był to kluczowy moment w jej życiu, bowiem od tej chwili bardzo się zmieniła. Pod wpływem przeżyć wewnętrznych zaczęła stronić od rówieśników i zabaw, tracąc pogodę ducha oraz radość życia. Dodatkowym powodem być może był również fakt, że miesiąc po pogrzebie matki (13 czerwca), jej ojciec Grzegorz zawarł powtórne małżeństwo z Cecylią Marynicz, która była starsza od niej o zaledwie 8 lat. Coraz więcej czasu poświęcała w ciszy i samotności na modlitwie i kontemplacji, szczególnie adorując Najświętszy Sakrament, oraz na łonie natury przed leśną kapliczką z wizerunkiem Matki Bożej.

Kiedy skończyła 18 lat, spotkała Brata Alberta Chmielowskiego. Zafascynowana jego działalnością wstąpiła do Albertynek, przybierając imię Bernardyna. Została główną kucharką w Miejskim Domu Kalek. W jej zapiskach możemy przeczytać: „Dopełniamy pracy Jezusa, Jego trudów, cierpień, miłości, cichości, łez, a szczególnie Jego miłosierdzia nad nędzami duszy i ciała bliźnich”.

24-letnia siostra Bernardyna została mianowana, przez brata Alberta, przełożoną generalną Albertynek. W ciągu dnia była bardzo zajęta sprawami Zgromadzenia ubogich, nie miała czasu na dłuższą modlitwę. Wynagradzała to Panu Bogu trwając nocą godzinami przed Najświętszym Sakramentem. Z tego czerpała siłę. To umiłowanie Jezusa w Eucharystii przekazała swoim siostronom, zachęcając je do częstej adoracji. W testamentie napisała: „Czyńcie dobrze wszystkim”, jakby uzupełniając słowa Adama Chmielowskiego: „Trzeba być dobrym jak chleb”.

Zmarła 23 września 1940 roku. Jej beatyfikacji dokonał 6 czerwca 1997 roku papież Jan Paweł II podczas Mszy św. odprawianej pod Krokwią w Zakopanem. W homilii mówił między innymi: „Maria Bernardyna Jabłońska – duchowa córka św. brata Alberta Chmielowskiego, współpracownica i kontynuatorka jego dzieła miłosierdzia – żyjąc w ubóstwie dla Chrystusa, poświęciła się służbie najuboższym. Kościół stawia nam dzisiaj za wzór tę świątobliwą zakonnicę, której dewizą życia były słowa: „dawać, wiecznie dawać”. Zapatrzona w Chrystusa szła wiernie za Nim, naśladowując Go w miłości. Chciała zadośćuczynić każdej prośbie ludzkiej, otrzeć każdą łzę, pocieszyć choćby słowem każdą cierpiącą duszę. Chciała być dobrą zawsze dla wszystkich, a najlepszą dla najbardziej pokrzywdzonych. „Ból bliźnich



moich jest moim bólem” – mawiała. Wraz ze św. Bratem Albertem zakładała przytuliska dla chorych i tułaczy wojennych.

Ta wielka heroiczna miłość dojrzewała na modlitwie, w ciszy pobliskiej pustelni na Kalatówkach, gdzie przez jakiś czas przebywała. W najtrudniejszych chwilach życia – zgodnie z zaleceniami jej duchowego opiekuna – polecała się Najświętszemu Sercu Jezusa. Jemu ofiarowała wszystko, co posiadała, a zwłaszcza cierpienia wewnętrzne i udręki fizyczne. Jako przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Posługujących Ubogim III Zakonu św. Franciszka – albertynek, nieustannie dawała swoim siostronom przykład tej miłości, która wypływa ze zjednoczenia ludzkiego serca z Najświętszym Sercem Zbawiciela”.

* * *

Ciekawostka:

Przez miejsca jej lat dzieciństwa i młodości wytyczono zielony szlak turystyczny o nazwie Szlak im. św. Brata Alberta o długości 47 km, związany również z życiem św. Brata Alberta o następującym przebiegu: Horyniec-Zdrój – kapliczka Nowiny Horynieckie – rezerwat przyrody Sołokija – Dolina Dunajecka – Dolina Popowa – Józkowa Góra – Werchrata – Monaster – Wielki Dział – Jacków Ogród – Pizuny – Narol.

Źródło: *Internetowa Liturgia Godzin* i *Wikipedia*
Sylwia Stankiewicz

Świętość zaczyna się w rodzinie

Na świecie jest bardzo wielu świętych, których życiorys dobitnie wskazuje na to, że źródłem ich świętości należy szukać nie tyle w ich spektakularnych dziełach czy czynach, lecz o wiele wcześniej, gdyż już w ich domach rodzinnych. To tam bowiem dojrzewali oni do świętości, biorąc przykład z innych członków swojej rodziny lub też będąc wspomagani ich gorliwą modlitwą. Doskonałym dowodem na to są postaci św. Brygidy i Katarzyny Szwedzkiej oraz św. Moniki i św. Augustyna.

Birgitta Birgersdotter (1303-1373), późniejsza **św. Brygida**, była spokrewniona z rodem królewskim panującym w ówczesnej Szwecji. Od najmłodszych lat miała wizje różnych świętych, Matki Bożej oraz męki Chrystusa, które zdominowały całe jej późniejsze życie. Wiele z jej wizji miało też charakter proroczy (np. o śmierci jej męża i o zbawieniu jej zmarłego syna dzięki jej modlitwie). Objawienia te zostały opublikowane później w księdze pt. „Objawienia niebieskie”. Idąc za ich przekazem, Brygida założyła w Vadstena w ojczyźnie Szwecji żeńskie zgromadzenie zakonne Najświętszego Zbawiciela (tzw. brygidki), po czym udała się w 1349 r. do Rzymu na spotkanie z papieżem, aby wziąć udział w Roku Jubileuszowym (1350) i uzyskać jego zgodę na założenie swojego zakonu. Jako że papież rezydował wówczas w Awinionie, czekała cierpliwie na przyjazd papieża do Rzymu, udzielając się społecznie i modląc się o powrót papieża do Wiecznego Miasta. W 1368 r. papież Urban V wrócił w końcu do Rzymu (niestety tylko na krótko) i zatwierdził jej zakon, choć w mało ją zadowalającej formie. Nie mogąc się z tym pogodzić, Brygida przepowiedziała papieżowi utratę zdrowia jako karę Boską, co też nastąpiło, gdyż papież wkrótce istotnie zmarł. Brygida, wcześniej wydana za mąż wbrew swojej woli, na początku wiodła białe małżeństwo, po czym urodziła aż 8 dzieci, w tym późniejszą św. Katarzynę Szwedzką. Wpłynęła też znacznie na nawrócenie swojego męża, z którym odbyła wiele pielgrzymek do miejsc świętych, dzięki czemu została potem ogłoszona patronką Europy. Po śmierci męża rozdała cały ich spory majątek ubogim, a sama przeniosła się do Rzymu, gdzie również zmarła po powrocie z pielgrzymki do Ziemi Świętej. Jej ciało przewieziono potem do Szwecji, a kiedy zatrzymano się po drodze w Gdańsku, utworzono również i u nas zakon sióstr brygidek, który istnieje tu do dziś. Gdański kościół św. Brygidy stał się natomiast sławny dzięki bursztynowemu ołtarzowi.



św. Katarzyna Szwedzka (po lewej) i św. Brygida (po prawej)
(<https://evangeliumtagfuertag.org/PL/display-sa-int/529eeb12-9f1a-4e82-8009-3fafce26f508>)

— kanonizacja: 1391 przez papieża Bonifacego IX
— wspomnienie liturgiczne: 23 lipca (w Szwecji 7 października)

Jedną z córek św. Brygidy była Katarina Ulfsdotter (1331-1381), późniejsza **św. Katarzyna Szwedzka**. Jej los bardzo przypominał los jej matki. Podobnie jak ona trwała w tzw. białym małżeństwie z rycerzem Egardem Lyderssonem, za którego wydano ją w bardzo młodym wieku. Po śmierci męża dołączyła do swojej matki w Rzymie, gdzie obie prowadziły życie zbliżone do klasztorne, spędzając czas głównie na modlitwie. Obie doznawały także wielu objawień i chętnie pielgrzymowały. Katarzyna przewiozła ciało zmarłej matki do Szwecji i doprowadziła do końca dzieło swojej matki, tzn. zadbała o ostateczne zatwierdzenie reguły brygidek. Jest też uznawana za autorkę książki religijnej pt. „Pocieszenie duszy” i uchodzi za patronkę ludzi dotkniętych niepowodzeniami, chroniącą również kobiety przed aborcją i poronieniem.

— kanonizacja: 1484 przez papieża Innocentego VIII
— wspomnienie liturgiczne: 24 marca (w Szwecji 2 sierpnia)

* * *

Zupełnie inną „rodzinną” parę świętych tworzyła **św. Monika** (332-387) i jej syn, **św. Augustyn** (354-430). Monika pochodziła z rzymskiej rodziny chrześcijańskiej. Wydano ją za mąż za poganina, który dzięki jej modlitwom przed śmiercią przyjął jednak chrzest. Najstarsze z ich trojga dzieci, Augustyn, stał się przyczyną wielu jej trosk i gorących modlitw, gdyż jako młodzieniec prowadził bardzo hulawczy tryb życia, żyjąc w konkubinacie z kobietą, z którą doczekał się syna. Przez 9 lat był nawet związany z jedną z sekt, z której



św. Monika i św. Augustyn (pędzla Ary Scheffer, 1846)
(<http://1.bp.blogspot.com/ZapSEtmMong/TyPCE7g3z2I/AAAAAAAHL8/G-w2bcPXG0I/s1600/Saint+Augustin+et+ste+Monique.jpg>)

z wielkim trudem zdołał się wydostać. Monika nieustannie modliła się za niego, błagając Boga o nawrócenie syna. W trosce o niego wyjeżdżała za nim wszędzie: do Kartaginy, Rzymu i Mediolanu. Już jako profesor retoryki Augustyn został wysłany do Mediolanu, gdzie zetknął się z biskupem tego miasta, późniejszym św. Ambrozym, który prorokował Monice: „Matko, jestem pewien, że syn tyłu łez musi powrócić do Boga”. I tak się też stało, a św. Monika z tego właśnie powodu do dziś uchodzi za patronkę nieudanych małżeństw i kobiet chrześcijańskich, a szczególnie tych, które mają kłopoty z dziećmi. Pod wpływem nauk św. Ambrożego przyjął w 387 roku chrzest wraz ze swoim synem. Po śmierci matki i syna został wyświęcony na kapłana. W Tagaście i Hipponie założył wspólnotę, zwaną później od jego imienia — augustiańską, która opierała się na głoszonej przez niego filozofii i teologii łaski. W Hipponie piastował też aż do swojej śmierci urząd biskupi. Jako teolog i doktor kościoła napisał wiele doniosłych dzieł (m.in. „Wyznania”, „O nauce chrześcijańskiej” i „Państwo Boże”), z których najslawniejsze jest „O Trójcy Świętej”. Powszechnie znany jest sen św. Augustyna, w którym zobaczył dziecko usiłujące na plaży przelać muszelką zawartość morza do dołka wykopanego w piasku. Zdziwionemu Augustynowi dziecko miało odpowiedzieć: „Prędzej przeleję morze do tego dołka niż ty, Augustynie, swoim umysłem pojmiesz tajemnicę Trójcy Świętej”. — Wspomnienie liturgiczne św. Moniki: 27 sierpnia — Wspomnienie liturgiczne św. Augustyna: 28 sierpnia

Tekst (opracowany na podstawie różnych źródeł):
Ewa Wojaczek

Pamięć o świętych i zmarłych na Roztoczu

Na ogół zwykło się mówić „co kraj, to obyczaj”, a tymczasem ogromne różnice widać w świątecznych obrzędach na terenie jednego tylko kraju. W mniejszych miejscowościach w niektórych częściach Polski czas najwyraźniej bowiem zatrzymał się niejako w miejscu, gdyż przetrwały tam tradycje, które w miastach pielęgnowane są bardzo sporadycznie albo o których słyszymy już wyłącznie z opowieści starsze-

go pokolenia. Należy do nich m.in. pamięć o naszych zmarłych i świętych, która we wschodniej Polsce ma nadal bardzo tradycyjny charakter. Ciekawym jej elementem jest osobliwe połączenie świata osób jeszcze żyjących ze światem osób już zmarłych w wigilię uroczystości Wszystkich Świętych, tj. 31 października. Podczas gdy w dużych miastach organizuje się tego dnia w kościołach dodatkowe wieczorne



uroczysta procesja z kościoła na cmentarz



modlitwa za zmarłych i błogosławieństwo grobów

modlitwy ku czci świętych typu „Holy wins” jako przeciwwagę do wszechogarniającego nasz kraj Halloweenu, na Roztoczu ostatnie październikowe nabożeństwo różańcowe odbywa się już nie w kościele, lecz na cmentarzu. Mieszkańcy idą wówczas za kapłanem w procesyjnym orszaku główną aleją pomiędzy grobami swoich bliskich zmarłych, śpiewając odnośne pieśni i zatrzymując się przy każdej z pięciu tajemnic, aby wysłuchać rozważań i pomodlić się za jedną ze wspomnianych przez kapłana grup zmarłych. Następnego dnia po uroczystej sumie w kościele udają się wraz z kapła-

nem w procesji na cmentarz, śpiewając po drodze pieśni żałobne i niosąc ze sobą kwiaty i znicze, którego tego dnia są uroczyste zapalane na grobach, choć oczywiście w większości wypadków zostały już wcześniej nimi udekorowane. Na cmentarzu kapłan czterokrotnie wstrzymuje cały orszak, kropiąc wodą święconą i okadzając kadzidłem okolice groby. Na ostatnim postoju udziela natomiast błogosławieństwa wszystkim uczestnikom żałobnego orszaku.

Tekst i zdjęcia: Ewa Wojaczek

Święty Łukasz i kobiety

Wielki nasz Mickiewicz pisał „puchu marny!” i zaciskał z bezsilności zęby. Zaucha i Rynkowski śpiewali, ciesząc wszystkich, „Baby, ach te baby! Człek by je łyżkami jadł”. Tak jak najlepszy barszcz z uszkami – niejeden kucharz wtórowałby dwóm piosenkarzom, sporządzając grudniowe menu. Poezja i piosenka zawsze na swój barwny sposób oddają całe otoczenie i odkrywają to, co istniało od dawna. Dlatego warto przypomnieć obraz kobiety w źródle całej literatury – w Księdze nad księgami. Biblia, a konkretnie Ewangelia św. Łukasza, pokazuje wyjątkowość kobiety. O jego feminizmie miałam okazję przekonać się dosłownie i naocznie. Modliłam się kiedyś za pewnego wykładowcę, imiennika tego ewangelisty, a nawróciła się jedna z wykładowczyń. I to był strzał w dziesiątkę! Pewny siebie intelektualista o skromnej, wręcz „uschniętej” duchowości, zapewne odstrasza nawet świętych; a kobiety zawsze budzą nadzieję jak przyjemna woń kadzidła. Od tamtej chwili z wielką estymą myślę o św. Łukaszu jako o „feminiście” w szatach patriarchy. Tekst jego Ewangelii świadczy o tym, że kobiety, dzięki naukom Mesjasza, nie były już obywatelkami drugiej kategorii, „czymś” gorszym w społecznej świadomości. Już opisane przez św. Łukasza Zwiastowanie pokazuje dziewczynę, która jest pogrążona w modlitwie. Kobiety ówczesne były religijne, uduchowione i spędzały również czas, zwracając się do Boga w prywatnych modlitwach. A chwilę później św. Łukasz opisuje odwiedzinę Marii u Jej krewnej Elżbiety, również pobożnej, żyjącej blisko Boga kobiety (1, 39-45). Św. Łukasz zwraca uwagę, że Jezus bezpośrednio kierował do kobiet swoje nauki, one były dla Niego ważnymi od-

biorcami Jego misji: fragment „W domu Marty i Marii” (10, 38-42). Jezus okazywał kobietom wielką czułość, darzył je nie tylko sympatią, ale ogromną miłością i przyjaźnią oraz miłosierdziem, jak w czasie wizyty w domu jednego z faryzeuszów: „Do niej zaś powiedział: Odpuszczone są twoje grzechy” (7, 36-48). Św. Łukasz pokazał, uczciwość serca kobiety. To jest sposób spoglądania na ludzi oczami Jezusa. Być blisko Jezusa, oznacza przejąć Jego sposób bycia z otoczeniem i wpływ na nie; dla niego być łagodnym i przyjaznym.

Jezus Mesjasz pozyskiwał wiele wiernych słuchaczek i wyznawczyń. Kobiety usługują Jezusowi i towarzyszą w Jego misyjnych wędrówkach, co pokazuje św. Łukasz, (8, 1-3). Pod krzyżem trwają przede wszystkim kobiety, (23, 49) i one troszczą się o ciało Jezusa po śmierci (23, 55-56).

A Zmartwychwstanie Jezusa?! Obecność kobiet jest w ten niedzielny poranek tak bardzo naznaczona ich troskliwością i miłością do Pana. I św. Łukasz to podkreśla. Ewangelie i Dzieje Apostolskie zawierają wiele świadectw dobrej strony kobiecej natury. I tak świat trwał i szedł powoli do przodu. Czy dzisiaj jest „ok”? Tak, najlepiej kobietom tylko na papierze: tu dużo uśmiechu, humoru i komplementów. W rzeczywistości jednak to ona zazwyczaj „pulyra” (śląska gwarą), czyli kobieta obwieszona tobołkami (i troskami). Jak choinka bombeczkami.

Wesołych Świąt!

P.S. Intelektualista wykładowca też się nawrócił
Teresa Andrzejak

• KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY •

z ks. Janem Twardowskim

Wiersze i refleksje na Boże Narodzenie

Nie bój się

Dobrze przypomnieć sobie nie tylko słowa Maryi zapisane przez Świętego Łukasza w Ewangelii: „Oto ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa” (Łk. 1,38), ale i słowa anioła: „Moc Najwyższego osłoni Cię” (Łk. 1, 35), „Pan z Tobą” (Łk. 1,28), „Nie bój się” (Łk. 1,30). Słowa te tak samo odnoszą się do nas. Kiedy je powtarzać? Matka Boża żyła w okropnych czasach. Można było narzekać na Piłata, Heroda, Cezara. Ale to było nieważne. Ważne było to, że anioł rozmawiał z Matką Boską i że począł się Jezus. Dziś też mówimy, że czasy trudne, złe. Wciąż narzekamy. Nie to jest ważne. Ważne jest to, że spotykamy się z łaską Bożą. Na oczach naszego pokolenia odbył się Sobór Watykański II, nastąpiło

ożywienie Kościoła, święty Polak został świętym papieżem, rozwalił się komunizm, który zagrażał całemu światu. Ile łask Bożych dokonało się w naszym życiu! Stale można powtarzać słowa z Ewangelii świętej: „Moc najwyższego osłoni Cię. Pan z tobą. Nie bój się!” (1998)

Siano

Bóg jak myszka zanurzył się w sianie i do tej pory z bliska z daleka każdy do siana z nas się uśmiecha w kołdrach puchowych noc nieprześpana rzuć na bezsennych garsteczkę siana

Ty co uciekałeś do Egiptu gdy Herod krzyczał wszędzie rozumiesz nasze polskie jakoś to będzie

Ks. Jan Twardowski, „Życie jak Różaniec”.
Rozważania, Bernardinum 2010



• KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY •

ze św. Janem Pawłem II

o Bożym Narodzeniu

Poniżej udostępniamy fragmenty wspomnień z książki „Karol Wojtyła. Noc Wigilijna”, abyśmy Boże Narodzenie przeżyli z naszym świętym, bez wątpliwości, Rodakiem. Publikacja ta przypomina czasy krakowskie i spotkania z młodzieżą w duszpasterstwie akademickim jezuitów, WAJ.

„Z ks. Kardynałem Karolem Wojtyłą mieliśmy okazję widzieć się kilkanaście razy w roku, ale najbardziej intensywne spotkania wypadały zawsze w okresie Świąt Bożego Narodzenia, które osadzone w wyjątkowym bogactwie polskiej kultury i wiary były zarówno dla nas, jak i dla Niego czasem szczególnym. Wiedzieliśmy o tej miłości kard. Wojtyły dla Bożego Narodzenia i stąd co roku starannie przygotowywaliśmy się do jasełek, które wystawialiśmy dla naszego Metropolity. Bardzo kochał tę specyficznie polską formę zbliżania się do tajemnicy Wcielenia, [...] Pamiętam także, że ks. Kardynał Wojtyła ochoczo z nami śpiewał; na niektórych z moich nagrań słysząc go bardzo wyraźnie. Proszę sobie wyobrazić, jak bajecznie te nasze jasełka wyglądały! [...] Nie sposób opisać tej atmosfery, tego wyjątkowego współgrania Czasu, miejsca, treści kolęd i charyzmatu kard. Wojtyły, który promieniował na nas wszystkich. [...] Pamiętam, że pewnego razu nasz Metropolita zażartował, że my tu wszyscy mówimy o żłobku i Dzieciątku, a jemu przyszło wracać do mogiły... Widząc nasze zdziwione miny, przyszedł papież wytłumaczył ze śmiechem, że chodzi mu o krakowską Mogiłę, czyli tamtejszy stary klasztor ojców cystersów, który akurat wizytował jako pasterz archidiecezji. [...] Niezależnie jednak od tego, ile godzin mogliśmy z Kardynałem świętować, jedną bożonarodzeniową pieśń śpiewaliśmy zawsze. Tę, którą kochał najbardziej: Oj, małuśki [...] Słyszałem, że będąc już Ojcem Świętym Jan Paweł II co roku w okresie Bożego Narodzenia, dopisywał kolejną zwrotkę do tej cudownej polskiej pastoralki”.

„Pragnę Wam bardzo podziękować za to, że tak głęboko czerpicie z tego wielkiego skarbcza naszej tradycji. Z tego skarbcza tradycji Bożego Narodzenia. Cały ten wieczór na tym polegał. Trzeba powiedzieć, że Boże Narodzenie w Polsce to jest coś zupełnie szczególnego. Na pewno podobnie jest i w innych narodach, i w innych ludach. Każdy może o sobie powiedzieć podobnie, ale ponieważ my jesteśmy Polakami i ja jestem Polakiem, dlatego czuję jakoś szczególnie głęboko to polskie Boże Narodzenie. I tak myślę, że w nim się jakiś szczególny sposób wyraził geniusz duszy polskiej – w przeżyciu Bożego Narodzenia, w tym wszystkim, co to przeżycie Bożego Narodzenia ukształtowało w dziejach naszej religijności, chrześcijaństwa i kultury. [...] Życzę Wam mianowicie, żeby ta kondensacja wewnętrzna tego, co jest polskie i chrześcijańskie w każdym z Was, była coraz dojrzalsza”. [...]

[...] Chciałem wrócić na koniec do tych życzeń, które niejako sam koncykowałem, uprzedziłem. Bardzo wam życzę zdrowych i prywatnych Świąt. Żeby wszystkie środowiska akademickie, wszystkie środowiska duszpasterstwa akademickiego pozwalały Wam znajdować Boga żywego. Znaleźć Boga żywego to znaczy znaleźć całą głębię i siłę wiary. Taką głębię i taką siłę, która człowiekowi pozwala oglądać świat takimi oczyma, jak go oglądacie. [...] A nade wszystko to spotkanie, znalezienie Boga żywego, to znajdowanie Boga żywego, pozwala nam przetrwać chwile najcięższe, trudne. Pozwala nie zagubić siebie i nie stracić swojej tożsamości ludzkiej, chrześcijańskiej, która jest dzisiaj tak ogromnie ważna. To jest bardzo centralne zagadnienie. Trzeba mieć bardzo wielki głód tego znalezienia w sobie żywego Boga, żywej wiary, żeby sprostać życiu w całym jego wymiarze, we wszystkich jego perspektywach”. [...]

„Karol Wojtyła. Noc Wigilijna. Nieznane przemówienia, homilie i nagrania”. Wyd. Biały Kruk, Kraków 2017. Strony: 33-37, 71-75, 49.

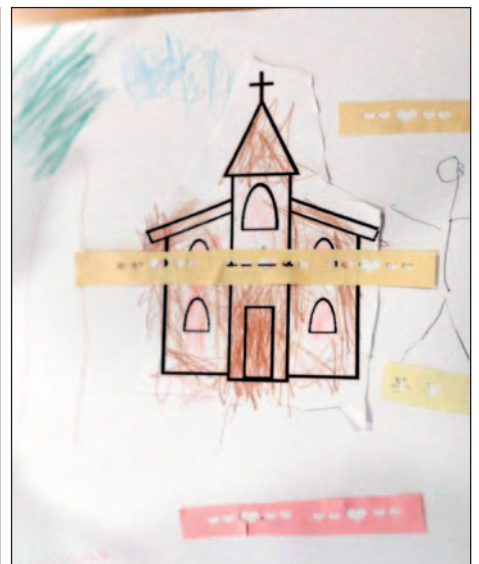
opracowanie: Teresa Andrzejak

DLA NAJMŁODSZYCH PARAFIAN

Po wakacyjnej przerwie rozpoczęliśmy katechazę dla najmłodszej grupy – przedszkolaków. Co sobotę spotykamy się w parafialnej salce o godzinie 10.00, by wspólnie z księdzem Bartkiem wprowadzać przedszkolaki w świat Bożych tajemnic. Do tej pory dzieci odkrywały, że Pan Bóg jest ich przyjacielem, że posłał do nich aniołów, aby ich strzegli, że Maryja podpowiada nam, jak znaleźć drogę do Boga oraz jak ważne jest świętowanie niedzieli.

Zapraszamy na nasze spotkania.

Katarzyna Sitarska i Dominika Mielnik



Matka Boża Fatimska



Droga wiary prowadzi do Nieba



Prace remontowe na plebanii

W październiku przystąpiliśmy do wymiany wszystkich domofonów na plebanii. Po kilkunastu latach większość starego sprzętu po prostu nie działała. Niezawodni Panowie Adam Moniński i Marek Czerwiński przez kilka dni walczyli z wiązką kabli i nowym sprzętem. Ostatecznie wszystko zadziało zgodnie z planem i już wiemy, kogo wpuszczamy do plebanijnego domu.

ks. Grzegorz Stolczyk



Boski Prysznic

„Bez miłości grosz jest szorstki, strawa podana niesmaczna, opieka najlepsza niemiła”. św. Brat Albert

Od kilku tygodni, w każde wtorkowe popołudnie, gościemy na terenie naszej parafii „Boski prysznic”. A tak naprawdę grupę wolontariuszy, którzy poświęcają swój czas ludziom potrzebującym wsparcia. Bezdomne kobiety mogą skorzystać z kąpeli zaś inni zjeść coś dobrego. Jest także czas na rozmowy i modlitwę. Wszystkim, którzy włączają się w ten piękny czas ewangelizacyjny jak również wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać. Dziękujemy za bogato wyposażone plecaki oraz za pyszne wypieki.

ks. Grzegorz Stolczyk



WŁĄCZENI DO WSPÓLNOTY PRZEZ CHRZEST ŚWIĘTY:



Kraśniewska Nikola Janina	03.07.2022
Bačlawski Jakub Jan	10.07.2022
Krzemiński Maciej	10.07.2022
Popowska Nina	24.07.2022
Danielewicz Laura Róża	30.07.2022
Wiloch Witold Józef	31.07.2022
Osowski Michał	31.07.2022
Skobejko Lena	13.08.2022
Przychodzeń Franciszek Dawid	14.08.2022
Bąkowska Antonina	14.08.2022
Żołnowska Gabriela Nadia	28.08.2022
Mađaj Mikołaj Dariusz	04.09.2022
Mazurowski Marcel	11.09.2022
Leśnicki Zachariasz	25.09.2022
Drabarek Michał	25.09.2022
Szynszecka Apolonia	25.09.2022
Kitowski Maksymilian Szymon	09.10.2022
Mroczkowska Nina	09.10.2022
Suszyński Gustaw Jan	09.10.2022
Tymińska Iga	09.10.2022
Budziło Zofia Rita	23.10.2022
Dybowska-Mrozowicz Maja Amelia	24.10.2022
Trzeńska Julia Zofia	13.11.2022
Kłobuszyński Hubert	13.11.2022
Prusak Kamil Władysław	05.12.2022
Serba-Cukierski Oliwier Zbigniew	05.12.2022

POWOŁANI DO WIECZNOŚCI:



Śp. Władysława Muszyńska, lat 91
 Śp. Maria Kalkowska, lat 88
 Śp. Helena Komorowska, lat 84
 Śp. Janina Czerwińska, lat 99
 Śp. Stanisław Kulas, lat 75
 Śp. Jerzy Kalisiak, lat 79
 Śp. Kazimierz Wądołek, lat 82
 Śp. Maria Skutecka, lat 71
 Śp. Jan Hołownia, lat 83
 Śp. Genowefa Świerkowska, lat 82
 Śp. Stanisław Nowicki, lat 87
 Śp. Stanisław Ćwiklak, lat 89
 Śp. Małgorzata Piwońska, lat 81
 Śp. Jerzy Bardzel, lat 86
 Śp. Paweł Pacuszka, lat 30
 Śp. Andrzej Kuros, lat 74
 Śp. Aleksander Kulwikowski, lat 82
 Śp. Aleksander Kowalski, lat 88
 Śp. Henryk Pacek, lat 81
 Śp. Urszula Wojdal, lat 78

Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA ZAWARLI:



Ciechański Krzysztof – Strzeńniewska Magdalena
06.08.2022

Pruchnik Szymon – Skutnik Martyna
06.08.2022

Kapica Stanisław – Pamuła Maria
12.08.2022

Skobejko Jarosław – Grzymała Magdalena
13.08.2022

Kulasiewicz Damian – Domaszewska Patrycja
08.09.2022

Słowik Kacper – Majorczyk Aleksandra
15.10.2022

ROCZNICE ZAWARCIA SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA:



22. rocznica Sakr. Małż.: Emilia i Mirosław Skwierawscy
8.01.2023

50. rocznica Sakr. Małż.: Teresa i Kazimierz Paproczy
29.01.2023

57. rocznica Sakr. Małż.: Jadwiga i Józef Roszkowscy
19.02.2023

1. rocznica Sakr. Małż.: Monika i Mateusz Mazurowscy
26.02.2023

20. rocznica Sakr. Małż.: Anna i Waldemar Reiwer
5.03.2023

24. rocznica Sakr. Małż.: Anna i Janusz [...]
19.03.2023



„Głos Brata” – pismo wydawane przez parafię pod wezwaniem św. Brata Alberta,
 adres: 80-395 Gdańsk, ul. Olsztyńska 2, tel. 058 556 42 40; e-mail: albert@diecezja.gda.pl; www.bratalbert.com.pl

Opiekun redakcji – Proboszcz ks. kan. Grzegorz Stolczyk. Redaguje zespół. Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Listy do redakcji prosimy składać w punkcie sprzedaży prasy katolickiej przy kościele lub w kancelarii parafialnej.

Opracowanie graficzne, skład i przygotowanie do druku: Teresa Sowińska. Korekta tekstu: Anna Jaśkowiak i Katarzyna Brzezowska. Wiadomości parafialne: Siostra Amanda Różanka. Zdjęcia: Mirosław Jaśkowiak i z własnych zasobów.




ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE



Narodzenie z prorokami Izajaszem i Ezechielem, Duccio di Buoninsegna, (1308-11 r.)
Tryptyk, tempera na drewnie, Narodowa Galeria Sztuki, Waszyngton



Bóg Zbawiciel, który przyszedł na świat, jest jedynym światłem. Niech On będzie dla nas drogowskazem, lekarzem, nauczycielem. Niech przemienia nasz smutek, niepewność, lęk i zwątpienie w radość, pokój i nadzieję, których wyrazem będzie postawa pełna życzliwej otwartości na siebie nawzajem, dla bliskich i wszystkich potrzebujących pomocy. 

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia, życzymy Wam świętego czasu, skłaniającego do zatrzymania i zadumy nad tajemnicą Wcielenia, chwil pełnych miłości, bliskości Boga i bliźniego oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2023 Roku.



Z darem modlitwy
Redakcja „Głosu Brata”

Ks. Proboszcz wraz z Kapłanami i Siostrami Betankami